

# **PROTOKÓŁ Nr L/2014**

**z obrad L SESJI RADY MIASTA KONINA,**

**która odbyła się w dniu 25 czerwca 2014 roku**

**w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie przy ul. Wiosny Ludów 6.**

---

Sesja trwała od godz. 09.05 do godz. 14.20.

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Prezydent Miasta Konina p. Józef NOWICKI, Zastępcy Prezydenta Miasta Konina p. Marek WASZKOWIAK i p. Sławomir LOREK, Skarbnik Miasta p. Irena BARANOWSKA, Z-ca Skarbnika Miasta p. Kazimierz LEBIODA, kierownicy UM, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego p. Ł. DOLATA, dyrektorzy i prezesi podległych jednostek organizacyjnych miasta i spółek miejskich oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

## **1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.**

Otwarcia L Sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2013 r. poz. 594 ze zm.) - dokonał Przewodniczący Rady Miasta Konina - radny p. Wiesław STEINKE.

Przewodniczący rady powitał wszystkich biorących udział w obradach.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 22 radnych, co stanowi kworum do podejmowania uchwał.

Nieobecny był radny p. K. Lipiński.

Zgodnie z § 24 ust. 2 Statutu Miasta Konina na sekretarza obrad sesji przewodniczący rady wyznaczył radną p. Ramonę Kozłowską.

Radna p. Ramona Kozłowska wyraziła zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Następnie przewodniczący rady powiedział, cytując: „W zawiadomieniu o zwołaniu dzisiejszej sesji przekazałem Państwu radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami.

Stwierdzam, iż Rada może dokonać zmiany w ustalonym porządku obrad – bezwzględna większością głosów ustawowego składu – o czym stanowi zapis artykułu 20 ustęp 1a ustawy o samorządzie gminnym. Wiem, że takie wnioski na komisji padały, więc udzielam teraz głosu Panu Tadeuszowi Wojdyńskiemu – Przewodniczącemu Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej, który w tej sprawie przedstawi wnioski komisji.”

Głos zabrał radny p. T. WOJDYŃSKI – Przewodniczący Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej, cytując: „Na posiedzeniu wspólnym dwóch komisji: Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej radni zaproponowali zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały oznaczonego numerem druku 883, projektu uchwały oznaczonego numerem druku 894 i projektu uchwały oznaczonego numerem druku 893. Dotyczy to punktu 13, 14, oraz punktu 15. Radni doszli do wniosku, że niestety, ale tematyka tych uchwał, które są tam zawarte, a które dotyczą nieruchomości położonej przy ul. Błaszaka wymagają jeszcze wyjaśnienia i przedyskutowania z prezydentem.”

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Ponieważ są Państwo, przedstawiciele zainteresowani tymi punktami porządku obrad informuję, że po konsultacji z prezydentem, prezydent przychylił się do wniosku komisji, stąd te punkty będą z porządku dzisiaj zdjęte, ale mam propozycję dla Państwa, ponieważ sprawa jest ważna dla Państwa, parokrotnie już na ten temat rozmawialiśmy, Państwo wielokrotnie się z prezydentem spotykali w tej sprawie. Uważamy, że Państwo powinni się w szerszym gronie z udziałem Rady Miasta spotkać. Ja takie spotkanie Państwu proponuję, będą Państwo zaproszeni na posiedzenie Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Chodzi o to, ażeby wypracować rozwiązanie takie, które będzie bezpieczne dla Państwa i dla Miasta. Chcę, żebyście Państwo mieli dzisiaj poczucie takie, że nie zostaliście zlekceważeni, te spotkania trwają długo, ja rozmawiam z prezydentem po każdym spotkaniu, oczekując rozwiązania, które jest dla Państwa akceptowalne.

Sprawa, jak sami wiecie nie jest łatwa, na tej sali sesyjnej Państwo w tej sprawie się wypowiadaliście i jak powiedziałem wniosek komisji jest taki, jaki jest. Radni nie wyrazili zgody, żeby odkrecać uchwałę już podjętą, ale to nie znaczy, że sprawa jest zakończona. W najbliższych dniach taką informację Państwo otrzymacie, kiedy takie spotkanie poszerzone Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej z udziałem wszystkich radnych w tej sali się odbędzie, na które wszyscy Państwo będziecie zaproszeni, abyście Państwo mieli poczucie tego, że Rada wie, o czym rozmawiacie i macie poczucie tego, że organ decyzyjny, jakim jest Rada nie pozostawia was na łasce losu. Takie spotkanie Państwu proponujemy, mimo, że dzisiaj decyzja jest taka, żeby te punkty z porządku obrad zostały zdjęte.

Zapewniam Państwa, że w najbliższym czasie, to posiedzenie w miesiącu lipcu się odbędzie. Mam nadzieję, że wypracujemy rozwiązanie, które obie strony – Państwa i Miasto zadowolą. Propozycji jest wiele jak Państwo wiecie, najlepiej się orientujecie. Chodzi o to, żebyśmy tutaj wybrali takie rozwiązanie, które ma szansę realizacji. Także na dzisiaj taka informacja dla Państwa. Proszę cierpliwie czekać. Biuro Rady Miasta Państwa powiadomi w przyszłym tygodniu, kiedy takie posiedzenie Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej będzie, na które wszyscy Państwo zostaniecie zaproszeni.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Ja mam jedną prośbę Panie przewodniczący, aby takie powiadomienie nie tylko poszło do Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej, ale również dla wszystkich radnych.”

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Dokładnie to powiedziałem, będzie otwarte posiedzenie Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Zawsze w sytuacji, kiedy sprawa jest dużej wagi, Państwo radni wszyscy są przez Biuro Rady informowani, że choć wiodącą w tej sprawie jest Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej, to wszyscy radni chętni powinni na to posiedzenie komisji przybyć, żeby jak największe forum radnych mogło się wypowiedzieć i służyć radą.

Jeszcze raz powtarzam, tę informację skieruję do Państwa w przyszłym tygodniu. Mam nadzieję, że termin będzie Państwu odpowiadał, postaramy się, żeby taki był. Taka informacja na dzisiaj, a w związku z tym, że wniosek komisji jest taki, prezydent przychyliła się do tego wniosku, te trzy punkty z porządku obrad zostają zdjęte.

Jeszcze dwie zmiany muszę Państwu zaproponować. Wynikają one z wagi tematu i procedury naszej pracy nad zmianami w budżecie. Ponieważ projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki Zakażeń Wirusem HPV w mieście Koninie na lata 2014 – 2017 ma wpływ na zmiany w budżecie oraz Wieloletnią Prognozę Finansową, musi być procedowany przed zmianami w budżecie i tak też będzie po sprawozdaniu prezydenta z prac w okresie międzysesyjnym.

Druga zmiana dotyczy zamiany kolejności - przesunięcia na punkt po zmianach w budżecie i Wieloletniej Prognozy Finansowej bardzo ważnego punktu, dotyczącego przyjęcia Programu Wspierania Przedsiębiorczości w Koninie na lata 2014-2016. Będzie on rozpatrywany po zmianach w budżecie i Wieloletniej Prognozie Finansowej.

To są już zmiany techniczne. Mam wobec tego pytanie do Państwa radnych, czy są inne uwagi do proponowanego porządku obrad? Ponieważ nie widzę, tak zaproponowany porządek obrad poddam pod głosowanie.”

W głosowaniu 22 radnych „za” Rada Miasta Konina przyjęła zmiany w porządku obrad L Sesji RMK.

Wobec powyższego przewodniczący rady stwierdził, że realizowany będzie następujący

#### **porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołów obrad XLVIII i XLIX sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki Zakażeń Wirusem HPV w mieście Koninie na lata 2014 – 2017 (druk nr 885).
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zmian w budżecie miasta Konina na 2014 rok (druk nr 895),
  - b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2014-2017 (druk nr 896).
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu Wspierania Przedsiębiorczości w Koninie na lata 2014 – 2016 (druk nr 890).
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr 717 Rady Miasta Konina z dnia 29 września 2010 roku w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Konin i jednostkom organizacyjnym oraz warunki dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną (druk nr 888).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji celowej w zakresie inwestycji związanych z usuwaniem wyrobów zawierających azbest z nieruchomości położonych na terenie miasta Konina oraz sposobu jej rozliczania (druk nr 887).
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu budynku użytkowego przy ul. Górniczej 14 w Koninie na okres do 10 lat w trybie przetargowym (druk nr 889).
10. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zmiany Uchwały Nr 67 Rady Miasta Konina z dnia 15 marca 1999 r. w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej nr 3 w Koninie (druk nr 881);

- b) zmiany Uchwały Nr 71 Rady Miasta Konina z dnia 15 marca 1999 r. w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej nr 8 w Koninie (druk nr 882).
- 11. Informacja z realizacji Programu Konińska Karta Rodziny 3+ w okresie od 1 czerwca 2013 r. do 31 maja 2014 r.
- 12. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koninie (druk nr 886).
- 13. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa (druk nr 884).
- 14. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zbycia nieruchomości (druk nr 891),
  - b) zamiany nieruchomości (druk nr 892).
- 15. Wnioski i zapytania radnych.
- 16. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
- 17. Zamknięcie obrad L Sesji Rady Miasta Konina.

## **2. Przyjęcie protokołów obrad XLVIII i XLIX.**

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad przewodniczący rady powiedział, że protokoły obrad XLVIII i XLIX sesji rady wyłożone były do wglądu w sali posiedzeń komisji.

Poinformował, iż do dnia sesji nie wpłynęły żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonych protokołów.

Zapytał, czy radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do protokołów obrad XLVIII i XLIX sesji.

Nie było zgłoszeń, wobec tego przewodniczący rady stwierdził, że protokół do treści którego nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 38 punkt 8 Statutu Miasta Konina.

Poinformował, że podpisał protokół XLVII sesji, przyjęty bez uwag na sesji XLVIII.

Przypomniął, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, protokoły obrad po ich przyjęciu przez Radę, są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.

## **3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.**

Możemy przystąpić do kolejnego punktu porządku obrad, którym jest zapoznanie się ze sprawozdaniem prezydenta z prac w okresie międzysesyjnym. Jak Państwo wiecie są tam zawsze informacje o przyjętych projektach uchwał, wydanych zarządzeniach i rozpatrzonych wnioskach do prezydenta. Państwo ten materiał otrzymali drogą elektroniczną. Mam wobec tego pytanie, czy są pytania bądź uwagi do sprawozdania Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.”

Głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „W tym czasie, który obejmuje sprawozdanie zostały wręczone powołania nowym dyrektorom placówek oświatowych w Koninie. Chciałbym zwrócić uwagę, że przestaje być dyrektorem p. Dariusz Sypuła w III LO. Jest to człowiek, który tworzył szkołę, objął szkołę w trudnym dla niej momencie i wykreował liceum, które jest liczącą się placówką w mieście. W imieniu całej Komisji Edukacji i Kultury zwracam się do Pana prezydenta z tym, żeby w jakiś sposób szczególnie podziękować za 20 lat pracy i tworzenia wspaniałej placówki, która w tej chwili jest przez młodych koninian uznawana za jedną z najlepszych szkół ogólnokształcących w mieście, dlatego chciałbym, żeby wybrzmiało to na sesji, podziękowanie dla Pana dyrektora Dariusza Sypuły za to, co zrobił dla naszego miasta.”

Następnie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Strona 4 sprawozdania - mianowicie dzierżawa przez Konsalnet sp. z o.o. - chodzi o przejęty teren ośrodka w Gosławicach, terenu pod namiot gastronomiczny i najmu zaplecza kuchennego oraz podpisania porozumienia w sprawie rozliczenia wyposażenia domków letniskowych. Chciałbym się czegoś więcej dowiedzieć na ten temat. Czy dużą kwotę będzie musiało Miasto zapłacić Elektrowni za to wyposażenie, bo takie były wstępne rozmowy na komisji wyjazdowej.”

Odpowiadając prezydent p. J. NOWICKI, cytując: „Odnosnie do tego pytania i wniosku, który postawił Pan radny M. Sypniewski - Przewodniczący Komisji Edukacji i Kultury, a sprawa dotyczy wieloletniego dyrektora, organizatora szkoły, chciałbym Pana radnego i Wysoką Radę poinformować, że wcześniej już na posiedzeniu kierownictwa podjęta została przez nas i zaakceptowana przeze mnie decyzja o przyznaniu Panu Dariuszowi Sypule nagrody Prezydenta. Poproszę Pana Dariusza Sypułę o spotkanie w magistracie i podczas tego spotkania podziękujemy mu za wieloletnią, bardzo owocną pracę i jednocześnie będzie poinformowany o tym, natomiast sama nagroda zostanie wręczona w terminie, który sam zainteresowany uzna dla niego za najbardziej dogodny.

Chciałbym jeszcze podkreślić, że Pan Dariusz Sypuła pozostaje w szkole, będzie tam dalej pracował i to, co jest najważniejsze, że decyzja o tym, że nie będzie pełnił funkcji dyrektora była wyłącznie jego osobistą decyzją.

Odnosnie do pytania Pana radnego Jarosław Sidora, dotyczącego ośrodka wypoczynkowego, żeglarskiego w Gosławicach, bardzo proszę Pana przewodniczącego o udzielenie głosu Panu kierownikowi Tadeuszowi Jakubkowi, którego upoważniam do udzielenia odpowiedzi na to pytanie.”

Głos zabrał Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami p. T. JAKUBEK, cytując: „Jeśli chodzi o relacje Miasta z Konsalnet sp. z o.o. faktem jest, że Miasto wydzierżawiło spółce teren pod namiot gastronomiczny oraz część pomieszczeń znajdujących się w budynku głównym, gdzie znajduje się zaplecze kuchenne. Ta dzierżawa terminem jest związana do końca września tego roku, czyli na sezon tegoroczny, sezon letni. Spółka przekazała nam również w użytkowanie wyposażenie domków, bo Miasto nabywając obiekt od ZE PAK nabyło tylko same budynki i budowle, natomiast nie nabyło wyposażenia i to wyposażenie jest w tej chwili użytkowane przez MOSiR w trakcie funkcjonowania ośrodka, natomiast nie podjęto decyzji, co do rozliczenia jak gdyby nakładów, ponieważ propozycja, jaką złożył Konsalnet była nie do przyjęcia i jest to kwestia otwarta na razie. Na razie jest zawarta umowa dzierżawy, bez zobowiązania do wykupu i tam jeśli chodzi o wartość tego wyposażenia, jest to kwota 40 tys. zł.”

Do sprawozdania radni nie mieli innych pytań. Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.

#### **4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki Zakażeń Wirusem HPV w mieście Koninie na lata 2014 - 2017 (druk nr 885).**

Przewodniczący rady, cytując: „Przystępujemy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, a jest nim rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki Zakażeń Wirusem HPV w mieście Koninie na lata 2014 - 2017. Projekt uchwały zawarty jest w druku 885. Materiał ten był przedmiotem obrad komisji. Wiodącą w tej materii jest Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych. Proszę Panią przewodniczącą o przedstawienie wypracowanej opinii na wspólnym posiedzeniu.”

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży, Komisją Edukacji i Kultury oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając wspólną opinię przewodnicząca komisji p. Z. ITMAN powiedziała, cytując: „Komisje omawiały na wspólnym posiedzeniu projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki Zakażeń Wirusem HPV w mieście Koninie na lata 2014-2017. Był cały szereg wątpliwości i bardzo gorąca dyskusja i komisje zaopiniowały ten projekt uchwały pozytywnie. 5 radnych było „za”, 2 „przeciw” i 3 „wstrzymało się” od głosowania.”

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Otwieram dyskusję, a czując się po części sprawcą tego pomysłu, który nie jest niejako zaskoczeniem dla Państwa radnych, bo kilka lat temu rozpoczęliśmy te szczepienia w grupie rodzin będących pod opieką MOPRu. Chodziło nam o wsparcie finansowe tych rodzin również w tym zakresie. Wtedy też była dyskusja, mówiliśmy o tym, jakie są zalety, niektórzy wypowiadali się, jakie widzą zagrożenia. Już wtedy zapowiedzieliśmy, że naszą wolą będzie, żebyśmy również umożliwili takie szczepienia wszystkim dziewczynkom, bo to do nich jest to szczepienie dedykowane. Nie jesteśmy w tym pionierami. Od wielu lat większe aglomeracje i mniejsze takie szczepienia refundują swoim mieszkańcom. Przyjęte jest, żebyśmy szczepili jeden rocznik dziewcząt w wieku 11-13 lat, a dlaczego, to za chwilę Państwu wyjaśnię, ponieważ to one są tą grupą, którą chcemy uchronić przez ryzykiem zakażenia wirusem brodawczaka ludzkiego, ponieważ później, kiedy mówiąc kolokwialnie pójdą w życie, często jest już za późno.

Ja Państwu powiem jako lekarz, bo taka też moja rola, żeby Państwu przybliżyć od strony medycznej, że osoby zarażone wirusem brodawczaka tego wirusa mają do końca życia, niewyleczalna jest to zmiana, natomiast badania oczywiste, empiryczne dowiodły, że jest on główną chorobą, stadium przedrakowym, który może doprowadzić do rozwoju nowotworu, jakim jest rak szyjki macicy. Jedyne pozytywne, co można o tym nowotworze powiedzieć, to jest to, że rozwija się stosunkowo długo, bo jeśli od rozpoczęcia do ryzyka śmierci może minąć 10 lat, to jest to bardzo długi okres czasu. Najczęściej w przypadku nowotworów złośliwych, jeśli nie wdrożymy leczenia, chory umiera w ciągu 2-3 lat w wariacie optymistycznym.

Jeśli Państwo macie wolę, to ja proszę o wypowiedzi, jakie były na komisjach, natomiast ja będę starał się prostować. Tak jak mówię, jest to program przede wszystkim dobrowolny. Jeśli ktoś ma wątpliwości nie musi z niego skorzystać, natomiast jedna rzecz dla Państwa w dyskusji bardzo oczywista. Oczywiście takie szczepienie musi być bezpieczne i takie jest, ponieważ jest rekomendowane przez Światową Organizację Zdrowia oraz znajduje się w katalogu szczepień zalecanych przez Ministra Zdrowia, w którym znajdują się

również szczepienia przeciwko pneumokokom i meningokokom. Jedną najważniejszą informacją - szczepienie jest bezpieczne, natomiast artykuł, który Państwo otrzymali, powiem szczerze dla mnie, jako człowieka, który naukowo popracował, jest powiem szczerze mało wartościowy, ponieważ jest to praca wyłącznie statystyczna i ja nie widzę żadnego związku w podawanych tam, czy też śmiertelności, czy ryzyka zakrzepicy, a tym bardziej udarów mózgu z tym szczepieniem. Ja bym się pod czymś takim nie podpisał, bo to kompletnie nie ma żadnej wartości naukowej. Jest to kompletny zbieg okoliczności. Jeśli znamy specyfikę szczepienia jakiegokolwiek i tego, co może wywołać, podawanie takich danych powiem szczerze, z naukowego punktu widzenia jest żenujące.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Chciałbym na temat proponowanego programu podzielić się kilkoma refleksjami.

Pozwoliłem sobie ten nasz program przesłać trojgu lekarzom, trzem Paniom, które zajęły się tym tematem, w związku z tym ten program był przeze mnie konsultowany, myślę, że z fachowcami. Jedną z tych Pań była ministrem w rządzie Pana Buzka, ale to taka dygresja, może niekoniecznie potrzebna.

Refleksja pierwsza. Co roku w Polsce umiera ok. 370 tysięcy Polaków, najwięcej umiera na choroby serca 90 tysięcy, udar mózgu 35 tysięcy, na raka płuc 21 tysięcy, na raka prostaty 4 tysiące, na raka szyjki macicy od 1700 do 1800 osób. Oczywiście rodzi się bardzo proste pytanie, dlaczego jako samorząd zdecydowaliśmy się na program zdrowotny skierowany tylko do tak wąskiej grupy osób, co z pozostałymi mieszkańcami?

22 września 2009 roku w Poznaniu odbyła się ogólnopolska konferencja na temat zaangażowania się gmin w ochronę zdrowia. Tytuł konferencji: „Profilaktyka zdrowotna mieszkańców wyzwaniem dla samorządów”. Myślę, że tytuł konferencji idealnie pasuje do tego, co mówimy. Konkluzją konferencji było stwierdzenie, że zadanie ochrony zdrowia mieszkańców gminy powinno być ujęte w całościowym systemie ochrony zdrowia. Dopiero wtedy wydawane pieniądze, są wydawane w sposób jak najbardziej racjonalny, dlatego proponuję wprost wycofanie się z tego programu i stworzenie całego lokalnego systemu zdrowia, który będzie poważną propozycją, skierowaną do wszystkich mieszkańców miasta Konina.

Refleksja druga. Ja się bardzo cieszę, że ten program jest. Chciałbym podziękować twórcom tego programu, bo możemy dzisiaj na ten temat ochrony zdrowia mieszkańców podyskutować, a tego brakowało. Ja wierzę w dobre intencje tych, którzy ten program przygotowali, natomiast sam program jest dla mnie trudny do zaakceptowania. W programie czytamy między innymi: „Światowa Organizacja Zdrowia w 2009 opublikowała oficjalne stanowisko, uznające raka szyjki macicy i inne choroby wywołane przez wirusa brodawczaka ludzkiego za problem zdrowia publicznego o zasięgu globalnym.” Użyto tutaj ważkiego argumentu, jakim jest autorytet Światowej Organizacji Zdrowia.

Po konferencji w Pekinie ten autorytet mocno podupadł, ale to jest już do sprawdzenia. Warto jednak wiedzieć, że za program walki z rakiem szyjki macicy w Światowej Organizacji Zdrowia odpowiadała Pani prof. Diana Harper. Warto również wiedzieć, że Pani ta była jedną z osób prowadzących badania kliniczne Solgaru, czyli szczepionki, którą chcemy zaproponować naszym mieszkańcom. Robiła te badania dla firmy Merck, a więc dla firmy, która te szczepionki proponuje.

Zdanie drugie z tego programu: „Rak szyjki macicy zaliczany jest do najczęściej występujących nowotworów złośliwych u kobiet. W Polsce diagnozuje się około 130 tysięcy zmian nowotworowych, w tym 4 tysiące, to rak szyjki macicy. Stanowi to 3% wszystkich zachorowań”. Jak zatem rozumieć ten zapis? 3 %, to nie jest chyba zdecydowana większość? Oczywiście to jest problem, ja nie chcę umniejszać tego problemu. Chcę powiedzieć, że na raka piersi umiera trzy razy więcej kobiet - 5200. W jakimś sensie jest to zdanie prawdziwe, ale tylko wtedy, gdy w danych umieścimy także dane z krajów trzeciego świata, gdzie w ogóle nie robi się badań cytologicznych. Ze średnimi statystycznymi jest tak, że jeżeli jedną

rękę trzymasz w temperaturze 130 stopni plus, a drugą w 100 stopniach na minus, to średnia wychodzi całkiem przyzwoita 30, natomiast myślę, że trudno mówić o komforcie człowieka, który tego doświadcza.

Oczywiście Światowa Organizacja Zdrowia powie, że malaria jest światowym problemem, natomiast nikomu do głowy by nie przyszło, żeby zakupić szczepionki, w Polsce też ludzie umierają na malarię, ale oczywiście są to rzadkie przypadki. My powinniśmy dostosować nasze programy lokalne nie do oficjalnych wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia. Siłą rzeczy Światowa Organizacja Zdrowia zajmuje się problematyką ogólnoludzką. My musimy nasze programy dostosowywać do naszych potrzeb i do naszych zagrożeń, z którymi się spotykamy.

W krajach starej Unii Europejskiej, gdzie badania okresowe są na poziomie 85 %, tych zachorowań jest bardzo mało. Przykładem może być Finlandia, w której umiera na raka szyjki macicy kilkanaście osób, zatem mówienie, że to jest jakiś naglący problem myślę, że jest dużo przesadzone. Jeśli te kobiety umierają, to powód jest jeden, jakieś wybitne zaniedbania, jeśli chodzi o badania ginekologiczne. Regularna cytologia pozwala wykryć wszystkie zmiany, które usuwane są za pomocą lasera. To, co mówił Pan doktor jest prawdą. Proces wykluwania się, przekształcenia się komórek w komórki rakowe jest bardzo długi i rzeczywiście badanie jeden raz na trzy lata jest wystarczające. Trzeba dodać, że te badania nie wywołują żadnych skutków ubocznych.

A tak a propos skutków ubocznych. Rząd Japonii, kiedy okazało się, że ponad połowa 3.280 mln dziewcząt i młodych kobiet miała poważne powikłania poszczepienne wycofał swoje poparcie dla jakiegokolwiek szczepionki przeciwko HPV. Myślę o tych samych szczepionkach, o których tu mówimy. Podobnie postąpił Wydział Zdrowia w stanie Utah w Stanach Zjednoczonych. Odnotowano w krótkim czasie po przyjęciu szczepionki sporo przypadków śmierci osób. W samych Stanach Zjednoczonych takich zgłoszeń jest ok. 30, pisze o tym Pani Alicja Zobel – profesor Trent University w Ontario, członek Nowojorskiej Akademii Nauk, promotorka wielu prac itd. Oczywiście pojawią się opinie, że przy każdych szczepionkach są jakieś efekty uboczne czy przypadki śmierci, to jest prawda, ale mówimy, że i tak warto szczepić, bo w bilansie ogólnych korzyści przewyższają jakieś skutki uboczne, natomiast nie w tym przypadku.

Pozwólcie Państwo, że zacytuję fragment artykułu zamieszczonego w New York Times 20 sierpnia 2009: „Bez wątplenia nie mamy tu do czynienia z ogromną liczbą działań niepożądanych, mówi o szczepionce dr Haug - specjalista w zakresie chorób zakaźnych z Norwegii, ale podaje się ją zupełnie zdrowym, młodym dziewczętom, więc nawet bardzo rzadkie przypadki można uznać za zbyt duże ryzyko. Nie zaakceptowałabym ryzyka skutków ubocznych u 11 latki, bo jeśli będzie ona robić badania kontrolne, gdy dorośnie, to nigdy nie zachoruje na raka. Nie trzeba umierać na raka szyjki macicy, jeśli ma się dostęp do opieki medycznej” - powiedziała Pani Haug w wywiadzie. Czy zatem zaszczepienie 1200 zdrowych dzieci jest rozsądne?

Szanowni Państwo oczywiście każdy podejmie ryzyko na własne konto, natomiast chcę powiedzieć przy okazji o jednej rzeczy, o producencie. Otóż Pan Paweł Arndt, Pan poseł naszego sejmiku w 2008 roku w zapytaniu nr 1170 z 5 marca podał, że z szacunków wynika, że w samych tylko Stanach Zjednoczonych, mówię o innym preparacie, żeby nie było wątpliwości, preparat, który został wytworzony przez tę firmę zabił ponad 60 tysięcy osób w USA, a przeszło 10 tysięcy w Wielkiej Brytanii. Wyplacono odszkodowania na kwotę prawie 5 mld zł. Ja mówię o leku przeciwbólowym o nazwie Vioxx, natomiast to jest ta sama firma, której szczepionki chcemy zakupić. Oczywiście powtarzam - decyzja należy do każdego z nas.

Refleksja trzecia, a propos skuteczności szczepień. W samej ulotce, którą wyprodukował producent Merck - producent szczepionki, przyznaje, że nie wiadomo jak długo będzie trwała ochrona gwarantowana przez szczepionkę. U niektórych dziewczynek



w testach klinicznych ochrona kończyła się po 3 latach i co dalej? Następne szczepienie, czy wracamy do punktu wyjścia?

Pozwólcie Państwo dwa cytaty: „Nie ma żadnego naukowego dowodu na to, że szczepionka zapobiega rakowi”. Napisał prof. Carlos Alvarez-Dardet - ekspert ds. szczepień z hiszpańskiego Uniwersytetu Alicante.

Drugi cytat - wiceminister zdrowia Marek Twardowski - wypowiedź z 2009 r.: „Nie ma gwarancji, że szczepionka przeciw wirusowi HPV powodującemu raka szyjki macicy jest tak skuteczna, jak twierdzą koncerny farmaceutyczne. Za te same pieniądze, chodzi o pieniądze wydane na zakup szczepionki, można pomóc znacznie większej liczbie obywateli, a raka szyjki macicy można uniknąć regularnie poddając się badaniom cytologicznym”.

Chcę poinformować, że również Pani minister Ewa Kopacz w 2009 roku zrezygnowała z zakupu tej szczepionki.

Szanowni Państwo jeszcze jedna rzecz. Paradoksalnie może się nawet okazać, że przyjęcie szczepionki spowoduje wzrost przypadków zachorowań, może powstać niesłuszne wrażenie, że po przyjęciu szczepionki można zrezygnować z badań okresowych. Zaszczepiłam swoje dziecko i mam niejako glejt na to, że będę osobą zdrową. Takie myślenie jest niebezpieczne.

W lokalnym programie ochrony zdrowia, do którego jakby Państwa namawiam w aspekcie walki z tą straszną chorobą, powinno nam towarzyszyć przeświadczenie, że najlepszym sposobem walki z tą chorobą są badania okresowe, regularna diagnostyka cytologiczna. Odpowiednia profilaktyka mogą zwalczać tę chorobę w 100 %, zatem nie szczepionka ale edukacja i profilaktyka są najlepszym sposobem pokonania tej choroby. Takie też były końcowe wnioski, jakie sformułował w swoim wystąpieniu na konferencji, o której wspominałem na wstępie prof. Zbigniew Celewicz - Wojewódzki konsultant ds. ginekologii i położnictwa w Szczecinie. Mocno podkreślał wątek edukacyjny, gdyż prof. Celewicz jednocześnie określił 3 podstawowe czynniki, które mają zasadniczy wpływ na rozwój tej choroby. Po pierwsze antykoncepcja stosowana dłużej niż 5 lat, po drugie palenie papierosów i po trzecie nieodpowiedzialne zachowania seksualne.

Jednocześnie podał przykład swojego województwa, które ma ogromne sukcesy w walce z tą chorobą. W województwie zachodnio-pomorskim w latach 2002 do 2006 odnotowano rewelacyjny spadek zachorowań z 246 do 139 przypadków, co stanowi spadek o 43 %. Efekt ten osiągnięto nie dzięki szczepieniom, ale dzięki badaniom cytologicznym. Jak wspominałem kobiet badających się w Europie Zachodniej jest ok. 85 %. W Polsce średnio 15 %, w województwie wielkopolskim przeszło 17 %, natomiast w zachodnio-pomorskim 29,59 %, czyli dwa razy tyle, ile wynosi średnia krajowa. Są takie miejscowości jak np. Kalisz Pomorski, gdzie współczynnik osób badających się wynosi 44 %, tak samo jest w Miłosławcu 44 %, a w Wałczu 47 %.

Szanowni Państwo, gdybym miał choć cień nadziei, że ta szczepionka uratuje jedno życie byłbym za tym programem. Nie mam takiej nadziei.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję, a ponieważ czuję się adresatem tych przytoczonych cytatów, rozumiem wybranych tak, żeby swoją tezę uzasadnić. Powiem szczerze też będę odpowiadał naukowo, jestem też do tego przygotowany.

Niedobrze się stało, że Pan przewodniczący przeplata cytaty naukowe, z wysuwaniem wniosków daleko idących, bym powiedział jaskiniowych. Powiem to brutalnie. Mam wrażenie, że kręcimy kolejny odcinek „Między nami jaskiniowcami” tylko nie jest mi wcale do śmiechu. Nie wracajmy szanowni Państwo do jaskini. Jest oczywistą rzeczą, że jednym z głównych czynników zapadalności na raka szyjki macicy jest zakażenie wirusem brodawczaka i nie mówmy, że nie, bo jest. Jest to 100 % pewność i na to nie ma żadnej wątpliwości. To po pierwsze.

W żaden sposób nie zmniejszymy zachorowalności na nowotwór wyłącznie się badając, bo to badanie go nie wykryje. Oczywiście możemy zwiększyć przeżywalność.

Zajmuję się promocją zdrowia od 10 lat i powiem Państwu jedną rzecz, którą chętnie pokazuje, jak zmieniła się przyczyna śmiertelności w naszym kraju w ciągu 10 lat. Śmiertelność z powodu chorób układu krążenia – zawału serca, udaru mózgu zmniejszyła się o połowę z powodu kapitalnego postępu kardiologii inwazyjnej, zakładania stentów, bajpasów, kapitalna świadomość społeczeństwa.

Nic się nie zmieniło w zakresie śmiertelności z powodu nowotworów, bo cały czas w naszym społeczeństwie obowiązują poglądy jaskiniowe, lepiej nie ruszać, nie badać się. W Polsce wykrywamy  $\frac{3}{4}$  nowotworów w stopniu trzecim i czwartym zaawansowania, co to oznacza?, Że żaden lekarz nie może wam powiedzieć, że to przeżyjecie.

Zgadzam się oczywiście z tą informacją statystyczną, którą Pan przewodniczący przedstawił, że nie można mówić, że to jest nowotwór ilościowo w pierwszej trójce, ale wśród nowotworów narządów płciowych na drugim miejscu.

Pan przewodniczący nie przytoczył informacji takiej, że niestety połowa kobiet, która na raka szyjki macicy mimo że on się powoli rozwija, zachoruje, po prostu umrze, z jakiego powodu? Właśnie z takiego, o jakim ja cały czas w ramach promocji zdrowia mówię - badajmy się.

W naszym programie, jak Państwo zapoznali się, są informacje o trzech stopniach profilaktyki. Pierwszy stopień szczepienia, drugi stopień badania - cytologia, trzeci stopień wczesne usunięcie raka. Mówimy o tym od tylu lat, a nic się nie poprawia. Dlaczego propozycja szczepienia dotycząca brodawczaka, bo w przypadku innych nowotworów nic takiego jeszcze nie wymyślono. Tutaj stwierdzono, że skoro jest wirus odpowiedzialny za spowodowanie zmian brodawczakowatych i na ich podłożu rozwój nowotworu, to skorzystajmy z tej możliwości. Rzecz bardzo ważna w tym programie, jak najbardziej przyjęty w nim element edukacyjny. To jest bardzo ważna rzecz, o czym powiedział Pan przewodniczący - edukacja przede wszystkim, świadomość tego, jakie zachowania seksualne mogą to powodować, ale ona tego wszystkiego nie zastąpi nam.

Przytaczanie Panie przewodniczący informacji, że ten dany producent produkuje inny lek, który powoduje taką śmiertelność jest nadużyciem. Nie możemy mieszać jednego z drugim, bo można w ten sposób wymieniać wiele firm, których lek spowoduje skutki uboczne, i tak, jak czytamy ulotki, to we wszystkich macie działania uboczne. Ja nie widzę żadnego związku ryzyka szczepień, oczywiście jeżeli ktoś nie przygotuje materiału, który jest nieczysty biologicznie, jest skażony, to co innego, natomiast mechanizm odporności jaką nabywamy na skutek szczepienia, wyklucza możliwość śmiertelności, chyba, że ktoś wyprodukuje coś, co jest wadliwe.

My w tym programie nie przesadzamy, jaką szczepionkę kupimy, będzie ogłoszony przetarg i co najważniejsze w tym wszystkim - program jest dobrowolny, nikogo nie zamierzamy przymuszać. Nie wymyślamy czegoś nowego. Ja znam te wypowiedzi części społeczeństwa, oczywiście na pewne zamówienie, dlaczego nie szczepić np. pewnie, że można nie szczepić, tylko powiem Państwu tak, komu należy tę szczepionkę zaproponować, właśnie tym dziewczynkom, które jeszcze nie rozpoczęły współżycia. Jaką mamy dzisiaj gwarancję, że ta dziewczynka, bo nikt nie jest w stanie przewidzieć jak się życie potoczy. Dajmy jej szansę. Moja żona się zaszczepiła, mówię to otwarcie.

Nie zgadzam się z tezą taką, że nie ma takiej tezy, że choćby jednego życia z tego powodu nie uratujemy. To jest teza Panie przewodniczący kompletnie nieuprawniona. Nie możemy takich rzeczy głosić, bo to są poglądy jaskiniowe – mówienie o tym, że takie szczepienie choćby jednej osoby nie uratuje. Zapewniam, że niejedną, ale tysiące osób już uratowało. Oczywiście wyników nie będzie Pan miał teraz, dlatego że mówimy o nowotworze, który tak naprawdę w przyszłości się rozwinie.

Tak naprawdę to szczepienie ma służyć temu, żeby dać trwałą odporność, nie trzeba go powtarzać, nikt o tym nie mówi. Mówię o przypadku szczepień przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby, gdzie na początku stosowano szczepienia przypominające co 5 lat. Odeszło się od tego. Mamy cykl szczepień już dzisiaj obowiązkowych dla wszystkich więc poza tymi cytatami, które są przytoczone, szanuję opinię naukowców, bo tak zawsze jest

w świecie naukowym, że należy szanować opinię i dyskutować na argumenty, ale starajmy się unikać wypowiedzi, które trąca o jaskinię. Wyszliśmy z jaskini jakiś czas temu i nie wracamy do niej.

Profilaktyka na wszystkich poziomach, badajmy się, ale tak jak zdążyłem Państwu powiedzieć, to nie ułatwia sprawy. Od tylu lat o tym mówimy. Cały czas nie możemy namówić wszystkich, którzy są w grupach ryzyka do tego, żeby się badali. Wysyłanie na mammograficzne badania okresowe grup wiekowych kończy się tym, że nawet połowa, która na to badanie jest skierowana, zapraszana, się nie zgłasza. Mówmy o tym, to jest bardzo ważne, że najważniejsze jest się badać, ponieważ cały czas naszym celem, celem lekarzy jest to, żebyśmy nowotwory w Polsce zaczęli wykrywać wcześniej, a nie w stopniu trzecim, czwartym. Wielu pacjentom usuwam zmiany, którzy mówią: Panie, a może lepiej tego nie ruszać. Wręcz przeciwnie proszę Pani, im gorzej wygląda, tym szybciej ruszać, bo Pani przyjdzie za chwileczkę i Pani powie: Panie doktorze schudłam w czasie kilku miesięcy 10 kilo, ale fajnie. Proszę Pani wcale nie fajnie, bo Pani odżywia się normalnie. Proszę Panią to prawdopodobnie oznacza uogólnioną chorobę nowotworową, która niszczy Pani organizm i tak najczęściej jest szanowni Państwo. Zachęcam wszystkich, badajmy się, ale co do szczepień, o których dzisiaj rozmawiamy, każdy z Państwa podejmie decyzję sam. Ja staram się Państwu w miarę przystępny sposób medyczny przybliżyć swoją opinię i jak mówię, nie zgadzam się z opiniami tymi, które widzą bezpośrednie zagrożenie życia w tej szczepionce, absolutnie jest to pogląd nieuprawniony.”

Następnie głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Dwie uwagi. Pierwsza. Pan przewodniczący Chojnacki był uprzejmy powiedzieć, że szczepienia te są adresowane do bardzo wąskiej grupy osób, no cóż kobiety stanowią w tym społeczeństwie ponad połowę, a że szczepi się je przeciwko temu wirusowi w określonym wieku, to taką mamy grupę docelową tych szczepień, natomiast na wirus brodawczaka ludzkiego chorują również mężczyźni, są jego nosicielami, z tym, że nie zapadają na raka szyjki macicy, bo nie mają szyjki macicy. Bardzo proste.

Chorują kobiety, kobiety są ofiarami tej śmiertelnej choroby. Wszystkie programy profilaktyczne są o tyle skuteczne, jeżeli są prowadzone szeroko falowo, zawierają różne elementy. Edukacja to jest tylko jeden z elementów profilaktyki, innymi są badania przesiewowe, innymi szeroki dostęp do chociażby antykoncepcji, bo drogą płciową ten właśnie wirus jest przenoszony. Szczepienie ma tylko wtedy sens, kiedy jest podane dziewczynce przed rozpoczęciem życia płciowego.

Ja osobiście bardzo żałuję, że program ten nie był wprowadzony w mieście wtedy, kiedy moje dzieci były nastolatkami, a nie dorosłymi kobietami, bo zaoszczędziłabym sporo pieniędzy, natomiast decyzję o tym, czy szczepionka zostanie podana dziewczynce podejmą jej rodzice. My dajemy tylko narzędzie, dajemy możliwość. Decyzję o tym, czy dbamy o swoje zdrowie w taki, czy inny sposób podejmujemy sami. Jeżeli kobiety w Koninie i mężczyźni, którzy mają w tej chwili 11 letnie córki uznają, że to jest jedna ze słusznych dróg do tego, żeby zabezpieczyć je w przyszłości przed śmiertelną chorobą, to my im dajmy taką możliwość.”

Przewodniczący rady, cytując: „To jest najważniejsze w tym programie, dajemy mieszkańcom możliwość wyboru, nikt nie jest do niczego przymuszany.”

Ponownie głos zabrał wiceprzewodniczący rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Oczywiście padły mocne słowa, ja jeśli będę miał taką okazję, przekażę Panu profesorowi Celewiczowi - wojewódzkiemu konsultantowi ds. ginekologii i położnictwa w Szczecinie, że jego poglądy są jaskiniowe, pewnie takiej możliwości nie będę miał, ale gdybym spotkał

Pana Marka Twardowskiego, Pana Wiceministra Zdrowia też powiem, że jego poglądy są jaskiniowe. Ja cytowałem ich wypowiedzi, w związku z tym ta uwaga pewnie nie do mnie. To jest jedna kwestia.

Nieprawdą jest, że nie podałem ile kobiet zachoruje na ten nowotwór. Podałem liczbę 4000 i podałem jednocześnie liczbę, że od 1700 do 1800 niestety umrze, także to było w mojej wypowiedzi i jeszcze jeden argument. W wypowiedzi też pojawiła się taka informacja, że nic w tym względzie się nie poprawia. Szanowni Państwo, jeśli ja cytuję, że w ciągu 5 lat spadła umieralność na tę chorobę o 43 % w województwie zachodnio pomorskim i ja słyszę, że nic się nie zmienia, to rzeczywiście chyba się nie porozumiemy.”

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Panie przewodniczący, Pan ma dane z danego województwa, ja mam dane ze skali kraju. W zakresie skali kraju zapewniam Pana, że cały czas jak chodzi o profilaktykę drugorzędową, czyli o badania nie zmienia się, ale jak najbardziej uważam, że jest to powód do tego, żebyśmy jeszcze więcej o tym mówili, zachęcali do tego, żeby się badać, bo powiem jednoznacznie to nie zmniejszy zachorowalności na nowotwór, pozwala go tylko wcześniej wykryć, usunąć w stadium pierwszym, drugim zaawansowania lub w stadium przedrakowym, ale tu cały czas mówimy o nowotworze, więc mylnym jest pojęcie o tym, że my przez badania zmniejszymy, nie zmniejszymy zachorowalności. Zmniejszyć ją możemy przez profilaktykę pierwszego rzędu, przez zachowania, przez zmniejszenie używek, ale nie przez badania. Badania mają służyć temu, żebyśmy go wcześniej wykryli. Do tego wszystkich będę namawiał, dopóki będzie mi dane, będę to powtarzał – najważniejszym jest się badać, mieć szansę wykrycia nowotworu w stopniu pierwszym, drugim zachorowania, bo tylko wtedy, mówimy o każdym nowotworze, możemy powiedzieć, że jest szansa u pacjenta na jego wyleczenie, a przy stopniu trzecim, czwartym będziemy tylko niestety gdybać.”

Głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Ja traktuję jako laik medyczny, bo z punktu widzenia medycznego trzeba mieć naprawdę zaawansowaną wiedzę, żeby móc się wypowiadać, że program, który przyjmujemy nie jest zamiast, tylko jest uzupełnieniem, prowadzi do tego, że działania na rzecz mieszkańców naszego miasta są pełniejsze. Do tego wszystkiego jest całkowicie dobrowolny, do tego wszystkiego pozwala zmniejszyć różnicę w stanie posiadania. Jeżeli kogoś nie stać, a uważa tę szczepionkę za rzecz właściwą, może skorzystać z tego programu i uważam, że to jest wartość niewątpliwa.

Jeżeli chodzi o szafowanie statystykami medycznymi to powiem, że zostawmy to medykom. Ja mam swoje doświadczenia takie, że są procedury medyczne powszechnie stosowane, akceptowane, gdzie większość osób, które poddane zostały tym procedurom nie żyje, mimo wszystko one są stosowane, bo jest grupa, która żyje dzięki temu, więc to naprawdę są rzeczy, które wymagają rozsądku i dużej dawki wiedzy. Zawsze będą opinie z jednej i z drugiej strony, ale traktujmy to, że jest to stworzenie możliwości przeciwdziałania groźnej chorobie, a decyzję pozostawmy rodzicom dziewczynek, które będą miały w tym programie uczestniczyć. Cały czas jest to dobrowolne stworzenie możliwości i o tym nie zapominajmy, tu nic nie narzucamy, tu stwarzamy tylko i wyłącznie możliwość.”

Głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Ja zawsze się buntuję i właściwie mogłabym przytaknąć Panu radnemu Sypniewskiemu, że rzeczywiście nie jesteśmy osobami kompetentnymi, żeby nas obarczać taką wielką odpowiedzialnością. Jest od tego Ministerstwo Zdrowia. Buntuję się, dlaczego my mamy opłacać te szczepienia, skoro Ministerstwo mówi, że nie ma pieniędzy, a przecież płacimy chyba na służbę zdrowia. Obciąża się nas raz, że sporym ciężarem finansowym, dwa, że obciąża się nas także odpowiedzialnością za podjęcie takiej decyzji. My naprawdę nie jesteśmy tutaj osobami

kompetentnymi, jest szereg wątpliwości, mówimy o tym, że właściwie, że po podaniu szczepionki po 10 latach będzie wiadomo, czy ta szczepionka działa czy nie, że nie wiadomo czy wystarczą trzy dawki, czy będzie trzeba jeszcze więcej. Wątpliwości jest całe mnóstwo i mówię, że nieuczciwością dla mnie jest ze strony Ministerstwa przekazywanie tego typu decyzji i działań na barki samorządu i tak już obciążonego wielkimi zobowiązaniami finansowymi. To są finanse i ogromna odpowiedzialność za tę decyzję, za to, czy rzeczywiście nie będzie w przyszłości powikłań i właściwie kto będzie wtedy odpowiadał, bo rozumiem, że dobrze byłoby, żebyśmy się zastanowili nad przeznaczeniem pieniędzy na szeroką profilaktykę, na wdrażanie tego typu jakby zachowań począwszy od szkoły podstawowej i to jest nasza rola. Natomiast nie jest naszą rolą przekazywanie pieniędzy, nie powinno być przekazywanie pieniędzy na szczepienie. Tak uważam. To jest rola Ministerstwa i Ministerstwo powinno mieć na to pieniądze. Są odpowiednie osoby, biorą za to odpowiedzialność, ale na pewno nie my.”

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Pani radna pozwoli, że też powiem, bo rzeczywiście w swojej wypowiedzi zawarłem wątek taki, że mimo, że mamy w ramach składki zdrowotnej ubezpieczenia zdrowotnego zabezpieczone środki na to, żebyśmy przeprowadzali badania okresowe, które mają wykryć nowotwory, ja Państwu przekazałem w wypowiedzi swojej informację o tym, jaka jest zgłaszalność na te badania.

Mamy ogrom szczepień, które są obowiązkowe i to nam refunduje składka zdrowotna, część jest zalecana, wśród nich są szczepienia, które też polecam, jak na zapalenie opon mózgowych, meningokoki, pneumokoki, zapalenie płuc u dzieci, które przebywają w środowiskach, gdzie jest duża zachorowalność, rozważyć takie szczepienie i wielu rodziców korzysta z tego i na własną rękę kupuje takie szczepienie. Chodzi o to, żeby tu zaproponować rozwiązanie, które w samorządach już funkcjonuje, nie jesteśmy oryginalni i odpowiadając Pani radnej na sugestię wielkości wydatków, te nasze proponowane okazują się w skali miast dużo większych symboliczne. Miasta duże typu Poznań wydają rocznie grubo ponad milion na takie szczepienia. Póki co zgłaszalność mają bardzo dużą i też ważne to, co przewija się w dyskusji, nie mamy zgłoszeń i sygnałów w skali kraju, ażeby działania uboczne po tego typu szczepieniach wystąpiły. Nie mamy. To też jest ważna informacja, bo gdyby do nas docierały, to oczywiście ta wątpliwość byłaby. Jest zawsze element ryzyka w naszym życiu i musimy mieć tego świadomość. Nie ma sygnałów, które potwierdzałyby, że uzasadniony jest w tym przypadku pogląd, że zagrożenie jest na tyle duże, że nie należałoby skorzystać z takiej profilaktyki, która może nas uchronić przed nowotworem.”

Ponownie głos zabrał wiceprzewodniczący rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Myślę, że sukcesem szczepienia nie ma być to, że ta szczepionka nie szkodzi, nie zabija. Ona ma pomagać. Jeśli mi wiceminister zdrowia mówi oficjalnie, nie ma naukowych podstaw, żeby uznać, że ona pomaga, to ja go słucham, ale to tak na marginesie.

Natomiast jeszcze jedną rzecz. Oczywiście spór nie idzie o to, czy więcej ludzi zachoruje. Ja nie mówię o metodach leczenia. Metoda leczenia polega na wykonaniu kolposkopii połączonej z cytologią i to daje 100 % wyleczenia, ale to się dokonuje przy użyciu lasera i jak powiedziałem bez skutków ubocznych. To jest drugi wątek.

Trzeci. Tak naprawdę mamy jednego producenta tej szczepionki. Mówienie o konkurencyjności i wyborze mija się z celem. Jest jeszcze firma Glaxo z Wielkiej Brytanii, która produkuje podobne szczepionki, ale one są dużo droższe, w związku z tym nie stanowi żadnej konkurencji. Tak naprawdę mamy jednego producenta firmę Merck i tyle. Różne podmioty będą oferowały do sprzedaży, zależy kto te środki będzie rozprowadzał.

A propos jeszcze jednej rzeczy. Oczywiście argument, kto chce, to z tej propozycji skorzysta, kto nie chce, nie skorzysta. Jako naród w Europie uchodzimy za naród lekomanów, sami się leczymy, sami sobie dozujemy antybiotyki. Gdybyśmy spojrzeli w statystyki, jak

bardzo nadużywamy leków, to by się okazało, że my wszystko łykamy co popadnie. Przepraszam za taki ponury obraz rzeczywistości, ale tak jest. Jesteśmy dość często mało odpowiedzialni i ja powiem tak, oczywiście wybór jest wtedy, kiedy jest wiedza, dlatego też ja proponuję, żeby mówiąc krótko o tych sprawach mówić. Ludzie będą mieli wybór, jeśli będą mieli wiedzę. Dziękuję.”

Przewodniczący rady odpowiedział, cytując: „To sformułowanie, które Pan przewodniczący przytoczył bynajmniej nie jest metodą leczenia, a badania pacjenta. Kolposkopia jest badaniem diagnostycznym. Nie mówmy, że kolposkopia jest zabiegiem, bo jest diagnostyką. Oczywiście starałbym się, żebyśmy nie mieszała, mówienia o tym, że leków nadużywamy ze szczepieniem, bo już zupełnie robilibyśmy sobie wodę z mózgu, a chyba nie w tę stronę powinniśmy pójść. Zgodzę się z opinią Pana przewodniczącego, że należy przeczytać różne opinie, żeby każdy mógł sobie wyrobić pogląd.”

Następnie głos zabrał radny p. W. WANJAS, cytując: „Dzisiaj się dowiedziałem, że wśród moich szanownych towarzyszy radnych jest tylu znawców medycyny, ale to zostawię na boku.

Proszę Państwa mówienie o tym, że NFZ nie daje pieniędzy na to, czy na tamto, to jest tylko część prawdy. Mówmy zawsze prawdę i tylko prawdę. Proszę Państwa jesteśmy samorządem gminnym, nie jesteśmy konferencją naukową i przypomnę niektórym, że art. 7 ustawy o samorządzie gminnym brzmi tak: zaspakajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy, w szczególności zadania własne obejmują sprawy i punkt 5 mówi: ochrony zdrowia.”

Głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Mam wrażenie, że przekształciliśmy sesję Rady Miasta Konina w dyskusję akademicką, gdzie zebrali się ludzie, którzy są niekompetentni do zabierania zdania w danym temacie, oczywiście abstrahując tu Pan przewodniczący jest chyba jedyną osobą kompetentną, która może zabrać jakieś zdanie, które poparte jest jego wieloletnią wiedzą i doświadczeniem.

Szanowni Państwo uważam, że ten temat jest już wystarczająco długo dyskutowany na naszej sesji i ja wniosek formalny zgłaszam Panie przewodniczący, żeby zamknąć dyskusję w tym temacie. Jest to oczywiście bardzo ważny temat, natomiast tak jak Pani radna Kosińska powiedziała - my dajemy możliwość naszym mieszkańcom do tego, aby skorzystali z tego programu. Jeżeli ktokolwiek będzie miał wątpliwości, a myślę, że takie się pewnie teraz pojawią po wystąpieniach niektórych radnych, po prostu z tego programu nie skorzysta. Dajemy wybór.

Panie przewodniczący jest jeszcze jedna rzecz, żebyśmy pilnowali czasu, bo jeżeli ktoś zabiera głos i mówi zdanie i powtarza je po wielokroć, Pan radny Zenon Chojnacki trzy razy wypowiadał się w tym temacie, przy czym powtarzał za każdym razem to, co już wcześniej zostało powiedziane. Jeśli jest coś nowego i rzeczywiście jest potrzebny głos ad vocem, to bardzo proszę, ale nie może być tak, że nie szanujemy swojego czasu i dana osoba mówi kilkanaście minut to samo.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dam szansę wypowiedzieć się, ponieważ było adresowane zapytanie, do Pana przewodniczącego.”

Głos zabrał radny p. T. PIGUŁA, cytując: „Najlepiej jak to niektórzy mówią profilaktyka. Ja powiem na przykładzie, to znaczy, że co, nie dawajcie już dzieci do sportu,

bo złamię nogę, bo się spocą. Nie można tak patrzeć, bo sport nie rozwiązuje również wszystkich problemów. Ja też mam problemy alkoholowe, narkotykowe wśród młodzieży, ale część uratuję, części zagospodaruję czas i ta szczepionka ma dać szansę uratowania choćby jednej osoby i już warto, bo koszt, który wkładamy jest znikomy. Koszt, który później musielibyśmy nakładać jest dużo większy. Wychowanie takiego chłopaka pełnego energii w domu poprawczym to są koszty, leczenie go, to są koszty, także bardzo bym prosił, żeby ten program przyjąć, bo to rodzice wybiorą w końcu ostatecznie, czy będą chcieli czy nie.”

Ponownie głos zabrał wiceprzewodniczący rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Tak troszeczkę w trybie ad vocem. Byłbym wdzięczny, gdyby Pan przewodniczący byłby łaskaw wskazać mi tematy, które poruszałem trzy razy. Ręczę, możemy to odtworzyć, nie ma takich powtórzeń, natomiast jeszcze na zakończenie jeden wątek, jeden temat. Szanowni Państwo, jeśli ja przytaczam przykład województwa zachodnio-pomorskiego i tutaj już się powtarzam, ale robię to w konkretnym celu. Jeśli widzę, że spadek tam następuje o 43 % dzięki konkretnym działaniom, to pierwsze co bym zrobił, gdyby mi rzeczywiście zależało na dobru obywateli, zadzwoniłbym do gminy Wałcz i zapytał, jak wy to robicie i jeśli bym usłyszał, że osiągnęliśmy ten wynik dzięki szczepieniom ok., jestem za szczepieniami. Ale jeśli mówią co innego, bo wiem, że co innego się tam dzieje, bo jest tam Pani wójt, która osobiście chodzi od kobiety do kobiety i namawia do badań, stąd ten wynik. W związku z tym, jeśli mam taki wybór, to mówiąc wprost opowiadam się za wyborem racjonalnym.”

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Ja też dokończę. Skąd ta wykrywalność, wykrywalność jest z tego, że się wszyscy badają, badają się dlatego, że chodzą do ginekologa. Na dzisiaj od wielu lat wszystkie gabinety ginekologiczne, które mają umowę z NFZ mają obowiązek wykonywania cytologii, tylko trzeba z tego korzystać. Nie można nikogo na siłę do tego zmusić. Podobnie jest ze szczepieniem, więc każdy ma wolność wyboru. Ja powtarzam, że narzędzie już dawno istnieje. Jaki skutek, podałem Państwu - 50 % umiera, tzn. nie badamy się. Mówmy o tym, żebyśmy się badali, żeby ta statystyka się poprawiła, ale mamy do wyboru jeszcze dwa poziomy profilaktyki: pierwszy szczepienia, a trzeci mam nadzieję, że jeszcze nie za późno, jeszcze leczenie, ale pośrodku jest wykrywanie. Mówmy o tym, bo to jest bardzo ważne.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 885 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 18 radnych „za”, 3 radnych „przeciw” i 1 radny „wstrzymujący się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki Zakażeń Wirusem HPV w mieście Koninie na lata 2014 - 2017.

Uchwała Nr 823 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **5. Podjęcie uchwały w sprawie:**

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2014 rok (druk nr 895),**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2014 – 2017 (druk nr 896).**

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, w którym mamy do rozpatrzenia zmiany w budżecie miasta Konina na 2014 rok, zawarte w druku nr 895 oraz zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2014 - 2017 zawarte w druku nr 896. Opinię do obu projektów uchwał przedstawi Pan przewodniczący T. Wojdyński, a autopoprawki Pani Skarbnik z upoważnienia prezydenta.”

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Te dwa projekty uchwał, których numery wymienił Pan przewodniczący były przedmiotem obrad wspólnego posiedzenia Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Projekty uchwał omówiła Pani Skarbnik Irena Baranowska. Przedstawiła również propozycję autopoprawki do zmian w budżecie oraz zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Po dyskusji komisje pozytywnie zaopiniowały oba projekty uchwał.”

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Zapraszam do mikrofonu Panią Irenę Baranowską - Skarbniką Miasta, która przedstawi istotę autopoprawek proponowanych przez Prezydenta Miasta Konina.

Głos zabrała p. I. BARANOWSKA - Skarbnik Miasta, cytując: „Pierwsza autopoprawka, dotycząca zmian w budżecie. W części budżetu gminy zwiększa się plan dochodów o kwotę 1.881.420,00 zł. W dziale 758 - różne rozliczenia o kwotę 1.702.980,52 zł z tytułu wydatków inwestycyjnych, które nie wygasły z upływem roku budżetowego 2013 (zadanie pn.: „Przebudowa ulicy Stodolnianej w Koninie”.

W dziale 801 - oświata i wychowanie o 7.389,71 zł, to jest wpływ odszkodowania z tytułu zalania pomieszczenia Przedszkola nr 16 i dział 926 - kultura fizyczna o 171.050 zł - dochody własne MOSiR.

Zmniejsza się plan wydatków o kwotę 692.415,10 zł w tym: w dziale 758 - różne rozliczenia o 23.000 zł, to jest rezerwa celowa inwestycyjna.

W dziale 801 - oświata i wychowanie o 95.029 zł w tym: wydatki bieżące jednostek oświatowych o kwotę 5.140 zł, wydatki majątkowe o 89.889 zł, dotyczące zadania pn.: „Budowa kompleksu boisk przy Szkole Podstawowej Nr 4 w Koninie”.

W dziale 921 - kultura i ochrona dziedzictwa narodowego o 574.386,10 zł na zadaniu inwestycyjnym pn.: „Termomodernizacja budynków Konińskiego Domu Kultury, Młodzieżowego Domu Kultury oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koninie” (w tym środki wydatkowane w ramach ustawy prawo ochrony środowiska 350.000 zł).

Zwiększa się plan wydatków o kwotę 2.649.935,33 zł w tym: w dziale 600 - transport i łączność o kwotę 1.702.980,52 zł - na zadaniu inwestycyjnym pn.: „Przebudowa ulicy Stodolnianej w Koninie”.

W dziale 754 - bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa o 25.000 zł - to są koszty realizacji „IX Ogólnopolskiego Przystanku PaT”.



W dziale 801 - oświata i wychowanie o 213.518,71 zł w tym: wydatki bieżące jednostek oświatowych 7.529,71 zł, wydatki na remonty bieżące 40.000 zł, dotacja podmiotowa dla niepublicznej jednostki oświaty 76.100 zł tj. Przedszkole z Oddziałami dla Dzieci z Autyzmem PINOKIO. Wydatki majątkowe o 89.889 zł na zadaniu pn.: „Budowa kanalizacji deszczowej i odwodnienia boisk na terenie Szkoły Podstawowej nr 4 w Koninie”.

W dziale 921 - kultura i ochrona dziedzictwa narodowego o 519.386,10 zł w tym: dotacja podmiotowa dla KDK 217.386,10 zł, wydatki inwestycyjne o 357.000 zł z tego na zadania: „Adaptacja pomieszczeń budynku Klubu Energetyk na potrzeby Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie” 207.000 zł (środki wydatkowane w ramach ustawy Prawo ochrony środowiska) i „Wykonanie nowej instalacji CO w pasażu handlowym od strony ul. Dworcowej” 95.000 zł.

W dziale 900 - gospodarka komunalna i ochrona środowiska o 18.000 zł na zadaniu inwestycyjnym pn.: „Rozbudowa złącza energetycznego na terenach pogórnich przy jeziorze - Zatorze”.

W dziale 926 - kultura fizyczna o 171.050 zł – wydatki bieżące MOSiR.

W budżecie powiatu zwiększa się plan dochodów o kwotę 6.598 zł w dziale 801 - oświata i wychowanie - to są dochody własne ZSTiH.

Zmniejsza się plan wydatków o kwotę 376.100 zł w tym: w dziale - różne rozliczenia o 300.000 zł - rezerwa celowa inwestycyjna.

W dziale 801 - oświata i wychowanie o 76.100 zł - dotacja podmiotowa dla niepublicznej jednostki oświaty.

Zwiększa się plan wydatków o kwotę 306.598 zł w tym: w dziale 758 - różne rozliczenia o 300.000 zł - rezerwa ogólna i w dziale 801 - oświata i wychowanie o 6.598 zł - remonty bieżące ZSTiH.

Ponadto dokonuje się autopoprawką zmian w WPF, aby dostosować budżet do WPF. Plan dochodów bieżących zwiększa się do kwoty 388.521.310,12 zł. Plan dochodów majątkowych do kwoty 22.822.554,04 zł. Plan wydatków bieżących do kwoty 363.688.779,01 zł i plan wydatków majątkowych do kwoty 61.382.839,23 zł.”

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Jako pierwsza głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Ja chciałabym dopytać o wydatki związane z termomodernizacją budynków Konińskiego Domu Kultury, Młodzieżowego Domu Kultury oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej, które zostały tutaj w tej autopoprawce zmniejszone o 574 tys. zł. Z czego wynika to zmniejszenie? Również chciałam zapytać o dotację podmiotową dla Konińskiego Domu Kultury w wysokości ponad 200 tys. zł. Z czego wynika ta dodatkowa dotacja podmiotowa i na jaki cel zostanie przeznaczona?”

Odpowiadając prezydent p. J. NOWICKI, cytując: „Te zmiany, o które pyta Pani radna Monika Kosińska spowodowane są faktem, iż wyszliśmy z projektu, który wcześniej był zakładany, dotyczący zakresu remontów w tych trzech placówkach, remontów i modernizacji, które oparte były na przesłance, że zostanie osiągnięty pewien efekt ekologiczny w postaci oszczędności na energii cieplnej. Wobec faktu, że audyt przeprowadzony postawił dość wysokie wymagania, co do wskaźnika tego efektu ekonomicznego, nie było gwarancji po analizie całego projektu, że wykonanie tych prac, które zostały wcześniej założone gwarantuje nam osiągnięcie tego efektu i nie będziemy musieli zwracać środków, które uzyskane byłyby na ten cel z funduszu zewnętrznego. W związku z tym zrezygnowaliśmy, bowiem, gdyby ten projekt miałby być realizowany, wówczas żeby do kwot, które wynikały z przetargu zabezpieczyć środki, musielibyśmy zdjąć z wcześniejszej pozycji kwotę ponad

860 tys. zł przewidzianej na modernizację Młodzieżowego Domu Kultury kwotę, by ten wynik, który został osiągnięty w wyniku drugiego rozpisanego przetargu można było zaakceptować, stąd nastąpiła zmiana całej koncepcji. Robimy zakres remontowy, który wcześniej był założony zarówno w Konińskim Domu Kultury jak i Młodzieżowym Domu Kultury i stąd potrzeba przesunięcia tych środków, które Pani skarbnik zaprezentowała w tej autopoprawce.”

Kontynuując radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „To jest odpowiedź na pytanie pierwsze, natomiast drugie 207 tys. zł dotacji podmiotowej dla Konińskiego Domu Kultury, która nie jest dotacją inwestycyjną, to nie jest na wydatki inwestycyjne, więc na jaki cel?”

Odpowiedzi udzieliła dyrektor KDK p. E. MIĘTKIEWSKA, cytując: „Środki, które zostały tutaj Państwu zaprezentowane zostałyby przekazane na remonty w Konińskim Domu Kultury, w tym na remont dachu, remont węzła CO przy pawilonach przy ul. Dworcowej, który w tej chwili ma dwie opinie, które zagrażają w następnym sezonie grzewczym poprawnemu funkcjonowaniu tego węzła, a także, i to już jest wydatek inwestycyjny, jest dostosowanie wejścia dla osób niepełnosprawnych przy Strefie K, oraz remont toalet w holu Konińskiego Domu Kultury.”

Kontynuując radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Dopytuję, dlatego, że w rozpisce, którą dostaliśmy nie wynika, że są to wydatki inwestycyjne. Wydatki inwestycyjne, wykonanie nowej instalacji CO w pasażu handlowym to jest 95 tys. zł, to jest kolejna pozycja, natomiast tutaj mamy dotację podmiotową i nie jest ona zapisana jako wydatki inwestycyjne.”

Odpowiadając dyrektor KDK p. E. MIĘTKIEWSKA, cytując: „Wydatkiem inwestycyjnym jest modernizacja węzła CO przy pawilonach, a reszta to są remonty.”

Dopytując radna p. M. KOSIŃSKA zapytała, cytując: „Czyli 217 tys. zł na remont?”

Odpowiadając dyrektor KDK p. E. MIĘTKIEWSKA odpowiedziała, że tak.

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego przewodniczący rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał o numerach druku:

### **DRUK Nr 895**

Wynikiem głosowania: 20 radnych „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2014 rok.

Uchwała Nr 824 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Wynikiem głosowania: 20 radnych „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2014 - 2017.

Uchwała Nr 825 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu Wspierania Przedsiębiorczości w Koninie na lata 2014 - 2016 (druk nr 890).**

Przewodniczący rady, cytując: „Możemy przejść do realizacji kolejnego punktu, którym jak Państwo pamiętacie z początku sesji będzie omówienie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu Wspierania Przedsiębiorczości w Koninie na lata 2014 - 2016 zawartego w druku nr 890. Opinię do tego projektu uchwały przedstawi Pan przewodniczący T. Wojdyński.”

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Program Wspierania Przedsiębiorczości w Koninie na lata 2014 - 2016 został zaprezentowany na wspólnym posiedzeniu dwóch komisji. Prezentacji dokonał kierownik Wydziału Działalności Gospodarczej i Rozwoju p. R. Jankowski. W trakcie prezentacji radni mieli okazję zadawać pytania i uzyskać od razu odpowiedź lub wyjaśnienie na nurtujący ich problem. Po prezentacji radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały - druk nr 890.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Dokument ważny, na który wszyscy czekaliśmy. Miejmy nadzieję, że rzeczywiście pobudzi nam przedsiębiorczość i innowacyjność w naszym mieście.”

Jako pierwszy głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Również na posiedzeniu połączonych czterech komisji 23 czerwca Pan Roman Jankowski tę prezentację pokazywał. Ja myślę, że można by było poprosić p. Romana, żeby w dużym skrócie w tej chwili jeszcze przybliżył główne tezy, które wynikają z tego, natomiast na komisji szczególną uwagę położyliśmy na dwa punkty, o ile się nie mylę 5.8 i 5.9, które włączają we wsparcie promocji biznesu i przedsiębiorczości w naszym mieście również nasz system edukacyjny i kładą nacisk na poszukiwanie narzędzi, które sprawią, że w jeszcze większym stopniu będziemy mieli wsparcie w edukacji dla naszych przedsiębiorców. Tutaj należy powiedzieć, że w mieście naszym pojawiają się już inicjatywy, które to robią. Współpraca szkół zawodowych z naszego miasta z przedsiębiorcami, mam nadzieję, że można powiedzieć zaczyna się dynamizować i tutaj są współprace szkoły np. ZSGE z Elektrobudową i to jest rzecz na której chciałbym, żebyśmy we wrześniu się pochyłili bardziej, ponieważ tu można mówić o rodzeniu się pewnego systemu wsparcia i we wrześniu na mam nadzieję wspólnej komisji o takich rozwiązaniach, które pojawiają się i o których jest mowa w tym programie będziemy szerzej mówili. Dlatego wnioskuję o udzielenie głosu i temu, żeby Pan Roman Jankowski mógł jeszcze zabrać głos.”

Przewodniczący rady, cytując: „To jest słuszny wniosek. Zapraszam do mikrofonu i proszę w krótkich słowach przedstawić cel naszego programu.

Witam na naszych obradach przedstawicieli instytucji, bez których nie widzimy szans na powodzenie tego programu. Jest z nami prezes Agencji Rozwoju Regionalnego, prezes Konińskiej Izby Gospodarczej, bo rzeczywiście sens ten program ma wtedy, kiedy te instytucje będą z miastem współpracować. Proszę o przybliżenie istoty programu.”

Głos zabrał p. R. JANKOWSKI – kierownik Wydziału Działalności Gospodarczej i Rozwoju, cytując: „Krótko chciałbym, bo rzeczywiście, żeby móc przedstawić całość tego programu, potrzebowałbym więcej czasu. Generalnie jaka jest, jaka była idea przygotowania tego dokumentu. Otóż do chwili obecnej ta grupa przedsiębiorców nie miała żadnego kompleksowego dokumentu, który w sposób całościowy obejmowałby wsparcie dla tej grupy społecznej. Przyszła perspektywa finansowa pokazuje nam kierunki i możliwości dofinansowań oraz obszary, gdzie przedsiębiorstwa mają szukać swoich nisz, ale i co najważniejsze kapitału, dofinansowania. Zebraliśmy informacje od przedsiębiorców w postaci ankiet, czyli oczekiwań od samorządu, jakie działania samorząd powinien podjąć tak, aby ich działalność była łatwiejsza. Ponadto korzystaliśmy z raportu o przedsiębiorczości przygotowanego w latach 2009-2013 z którego wynikały konkretne problemy i konkretne wskazane obszary, w których oczekują wsparcia od jednostki samorządu terytorialnego.

W związku z powyższym na początku tego roku przygotowaliśmy propozycję przygotowania takiego programu. Przedstawiliśmy to Prezydentowi Miasta Konina i dostaliśmy zgodę na to, żeby taki dokument przygotować. Ten dokument opiera się na sześciu podstawowych obszarach, mianowicie informacja i bazy danych przygotowanych dla przedsiębiorców, administracja, czyli obszar taki, w którym jednostka, urząd może przygotować działania, które będą pomocne dla przedsiębiorców, działania fiskalne, czyli system zachęt i ulg, kooperacja i współpraca, czyli tutaj współpraca między instytucjami otoczenia biznesu a samorządem, przygotowanie przejrzystej procedury, z której korzystałoby przedsiębiorcy w ramach realizacji swoich zadań, wsparcie instytucji rozwoju gospodarczego, czyli tutaj głównie chodzi o wsparcie Agencji Rozwoju Regionalnego w postaci zwiększenia ich możliwości udzielania pożyczek w mechanizmie finansowym JEREMIE oraz promocja walorów inwestycyjnych i przedsiębiorczości pod kątem realizacji dalszych działań związanych z promocją gospodarczą i z uzbrojonymi terenami inwestycyjnymi w Międzylesiu.

W ramach tych sześciu obszarów występuje 36 zadań, połowa tych zadań będzie realizowana w trybie bezkosztowym, na pozostałe potrzebujemy środki tak, żeby sprawnie móc przygotować te działania. Program obejmuje okres trzech lat. Myślę, że on jest akurat w takim czasie, gdzie będziemy mogli reagować na drugą część budżetu unijnego, czyli będziemy już po pierwszych konkursach. Następne przedłużenie tego programu pokaże nam być może nowe kierunki, które będziemy musieli uwzględnić bądź rozszerzyć lub z niektórych zrezygnować. Na chwilę obecną budżet tego proponowanego Państwu dokumentu wynosi ponad 1.6 mln zł i obejmuje kompleksowe działania w przeciągu tych trzech lat.”

Głos zabrał radny p. W. WANJAS, cytując: „Chciałbym jeszcze powrócić w dwóch zdaniach do tego, jaka jest przyczyna tego na tę chwilę, dlaczego tak jest, a nie inaczej z konińską przedsiębiorczością. Wszyscy doskonale wiemy, że przez wiele lat nie było dobrych klimatów, ani takich wielkich możliwości rozwijania tej przedsiębiorczości, ponieważ w Koninie rządził wielki przemysł. Wielki przemysł dawał zatrudnienie, dawał płace, niejednokrotnie wysokie albo bardzo dobre przynajmniej w skali kraju, czyli nawet jak byli przedsiębiorcy, którzy mieli pomysł na to, żeby założyć jakąś firmę, od razu napotykali na pierwszy wielki koszt, a był to koszt robocizny, ponieważ nikt nie przyszedł, żaden

fachowiec z dużego zakładu pracy, który chciałby zarabiać mniej, ale to tylko tyle, żebyśmy się wzajemnie nie umartwiali z tego powodu, że nie było przedsiębiorczości.

Jest czas teraz taki, żebyśmy to wszystko odrobili, dlatego mam teraz taką serdeczną prośbę do Pana prezydenta, do wszystkich ludzi, którzy decydują o tym, żeby ten dokument jak najlepiej wszedł w życie, żebyśmy zmienili czas sygnalizacji. Zrobimy w ten sposób naszą sygnalizację, żeby to zielone światło troszeczkę dłużej się świeciło dla przedsiębiorczości niż do tej pory. Widzę to wszystko w takich trzech dziedzinach. Po pierwsze. Stwórzmy szansę wszystkim tym, którzy mają pomysł i odwagę, bo jestem człowiekiem już z dość dużym dorobkiem życiowym i wiem, że trzeba mieć po pierwsze i pomysł i odwagę po to, żebyśmy umożliwili im zakładanie własnych firm. Co to da? Damy szansę młodym menagerom, którzy zostają wyszkoleni na różnych uczelniach, którzy będą swoje umiejętności w dziedzinie zarządzania, w dziedzinach organizacyjnych mogli wykorzystywać w tych nowo powstałych firmach. I trzecie, stwórzmy miejsca pracy dla tych młodych kadr fachowców, wyszkolonych w naszych placówkach oświatowych, które są niewątpliwie dobrze prowadzone i dobrze szkolące młodzież, a którzy znajdą swoje zatrudnienie w firmach, które powstaną na terenach miasta Konina i subregionu i nie będą mieli potrzeby wyjeżdżania z tego miasta.

Jeszcze raz bardzo proszę obecne władze. Wiemy, że się kadencja kończy niedługo, jak również apeluję do tych wszystkich, którzy będą pełnili funkcję w przyszłej kadencji, aby nie zmarnowali pracy tych ludzi, aby nie zaniedbywali i nie zepsuli tych dobrych podstaw, które dziś mam nadzieję, że przyjmujemy. Żeby nie było ze trony magistratu i innych podmiotów decydujących jakiś nadmiernych hamulców finansowych. My wiemy, że to musi być racjonalne, ale raczej byśmy chcieli, żeby to szło w drugą stronę, żeby te finanse były ciut więcej motywujące, pobudzające, a nie hamujące.

I na końcu w dwóch zdaniach chcę podziękować wszystkim pracownikom Wydziału Działalności Gospodarczej i Rozwoju wraz z kierownikiem za pracę, jaką wykonali i poświęcony czas, ponieważ miałem okazję uczestniczyć w kilku spotkaniach. Te spotkania odbywały się poza godzinami ich pracy, dlatego jeszcze raz serdecznie dziękuję Panu kierownikowi i wszystkim pracownikom, którzy pracowali nad tym jakże ważnym dokumentem dla Konina i jego mieszkańców.”

Głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytuje: „Ja zacznę inaczej. Może na samym początku podziękuję Panu kierownikowi oraz jego zespołowi za wykonaną pracę. Tak jak wczoraj powiedziałem, to kawał dobrej roboty. Jest to jeden z kluczowych dokumentów w mieście Koninie. Oczekujemy, że ta przedsiębiorczość w Koninie będzie pobudzana, będzie się rozwijała. Ten dokument pokazuje nam, w jaki sposób można to robić, natomiast ja chciałem bardziej skupić się nad pewnym obszarem, takim, który pokazuje nam jeden z pomysłów, jaki może samorząd miasta Konina wyrzucić na to, żeby pobudzić przedsiębiorczość w Koninie. Mówię tutaj o obszarze nr 5 - wsparcie finansowe Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Koninie. Spółka akcyjna, w której miasto Konin posiada udziały, posiada akcje, jest akcjonariuszem, przy czym tak uważam, że zaangażowanie kapitałowe naszego samorządu w instytucji, która świadczy usługi dla przedsiębiorców jest znikomo małe, bo ono na koniec roku 2013 waha się koło 1 %, ciut powyżej 1 % akcji posiadamy w tejże instytucji. Co jest zaangażowaniem kapitałowym ok. 12 tys. zł.

Jak wczoraj pytaliśmy się przedstawicieli Agencji Rozwoju Regionalnego, którzy byli na Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej okazało się, że 80 % wniosków kierowanych do tejże instytucji pochodzi właśnie z terenu miasta, czyli wsparcie głównie udzielane jest przez Agencję Rozwoju Regionalnego dla przedsiębiorców, którzy są na terenie miasta Konina. Nie muszą to być wyłącznie takie osoby, natomiast widzimy tutaj, że jeżeli nasz samorząd przeznaczyłby pieniądze, które mogłyby w znacznym stopniu podwyższyć kapitał akcyjny naszego samorządu w tejże instytucji, instytucja ta mogłaby sięgać po większe środki, które byłyby potem przeznaczone dla naszych przedsiębiorców. Dowiedzieliśmy się wczoraj, że Pan prezydent planuje na 2015 i 2016 rok

zwiększenie zaangażowania naszego miasta w akcjach tej agencji, natomiast tak po przedyskutowaniu doszliśmy do wniosku, że jest to jednak niewystarczająca kwota, ponieważ dwa razy po 250 tys. zł to jest jednak mimo wszystko zbyt małe zaangażowanie, biorąc pod uwagę, że możemy rzeczywiście zwiększając środki przeznaczone dla agencji, sięgnąć dla przedsiębiorców po znacznie większe środki. 500 tys. zł myślę, że to jest zbyt mało jak na samorząd, który chciałby rzeczywiście realizować ten program tak istotny, tak fajny i tak dobrze przygotowany przez Wydział Działalności Gospodarczej i Rozwoju.

Jeszcze raz dziękując kierownikowi i zespołowi apeluję do Pana prezydenta, aby rzeczywiście pomyślał o tym, aby to zaangażowanie kapitałowe naszego miasta było większe, to pokaże być może też większościowemu udziałowcowi, czyli Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego, że samorząd miasta Konina podchodzi poważnie do instytucji, która działa rzeczywiście na rzecz naszego miasta.”

Ponownie głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Nie sposób jakby analizując ten dokument nie zauważyć tego, że został on przygotowany starannie, są podane ramy czasowe, kiedy, które z punktów będą realizowane, jest pokazany preliminarz budżetowy. Wydawałoby się i chciało powiedzieć, że niewystarczająco, ale miejmy nadzieję, że to się uda zmienić, ale jest również jedna rzecz, która jest bardzo istotna, to jest korelacja celów z programami operacyjnymi w nowej perspektywie środków unijnych. To jest bardzo istotne, ponieważ mam nadzieję, że dzięki temu programowi uda się odwrócić ten niewłaściwy trend. Pan kierownik przedstawiał dane, że Konin jest na szarym końcu w pozyskiwaniu środków z innowacyjnej gospodarki. Mam nadzieję, że ten program będzie służył poprawie tej pozycji Konina, o ile środki z funduszy społecznych, z Europejskiego Funduszu Społecznego są absorbowane przez nas całkiem na przyzwoitym poziomie, o tyle tutaj ta sfera wymaga wsparcia i mam nadzieję, że pamiętanie o tym i skorelowanie zadań w tym dokumencie z operacyjnymi dokumentami Unii Europejskiej pozwoli aktywniej naszym przedsiębiorcom aplikować o środki.”

Głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Powieм tak, cieszę się bardzo, że ten program w końcu powstał. Walczyliśmy o to, żeby taki program powstał już kilka lat. Program jest zbieżny przynajmniej częściowo, a powiem, że w znacznym stopniu z Programem Rozwoju Gospodarczego Miasta Konina Platformy Obywatelskiej, bo wnieśliśmy tu również do tego programu, który przygotowało Miasto swoje uwagi. Część uwag została przyjęta, część nie. Liczymy jednak na to, że te uwagi w końcu, może w następnej edycji tego programu zostaną wniesione.

Proszę Państwa podstawową wadą tego programu jest to, że finansowanie jest stosunkowo niskie, co prawda program, to tylko założenie na kolejne lata, jednak jeżeli zapiszemy w projekcie uchwały, czy w uchwale już, że przeznaczamy dla przykładu na wsparcie Agencji Rozwoju Regionalnego kwotę 250 tys. zł w roku 2015, 250 tys. zł w roku 2016, to z tego raczej się wycofać nie będziemy mogli. Przy kwocie 250 tys. zł z tego, co się dowiadywaliśmy Agencja będzie mogła zaproponować pożyczki w wysokości 10 mln zł dla przedsiębiorstw. Ten rok 2014 jest stracony, tu już zmian w budżecie nie dokonamy, natomiast możemy to zrobić w roku 2015, ponieważ projekt budżetu będzie powstawał, dlatego Panie prezydencie proponuję podwoić kwotę, to będzie 500 tys. zł w roku 2015 i 500 tys. zł w roku 2016, i to umożliwi pozyskanie kredytu w wysokości 30 mln zł dla konińskich przedsiębiorców. Powiem, że to jest kredyt bardzo istotny z tego względu, że oprocentowany 2 % w skali roku, czyli bardzo tani. To możemy dla naszych przedsiębiorców zrobić, natomiast i to Panie prezydencie myślę, że w ramach autopoprawki można by było wnieść tutaj, zresztą taką propozycję formalną składam, żeby przegłosować ten temat.

Przechodząc do poszczególnych elementów. Program jest bardzo istotny. Pewne różnice istnieją. Ja swoje uwagi przekazałem. Odpowiedź przyszła, natomiast powiem tak, jest tutaj pewne wsparcie kształcenia młodzieży. Jest to jednak działanie rozproszone w różnych punktach. Dla miasta Konina bardzo istotne byłoby stworzenie centrum kreowania biznesu, młodzieżowe centrum lub akademickie centrum kreowania biznesu. Na początek niech to będzie jakaś mała instytucja, jedna osoba może się tym zająć i poprowadzić cały program, wynajmując wszystkie instytucje otoczenia biznesu, które w Koninie istnieją, angażując w to PWSZ, angażując w to inne wyższe szkoły zawodowe, natomiast to musi być działanie kompleksowe, działanie, które pozwoli nam zaszczerpić w młodzieży ducha przedsiębiorczości w następnym etapie. Spowodować, żeby wystartowali ze swoimi pomysłami, zainkubować te najlepsze pomysły, a w końcu na sam koniec inkubacji powiedzmy jakieś działania akceleracyjne podjąć. To dopiero, taki kompleksowy program, szkolenia, pomoc, inkubacja, to może zmienić oblicze naszej gospodarki, ale to jest zmiana dopiero w kolejnych latach, to jest wszystko inwestycja w następne lata. Natomiast jak najszybciej, bo też te wszystkie analizy pokazują, które były przeprowadzone, że w Koninie są środki, które mogą pomóc przedsiębiorcom, są programy wspierania przedsiębiorczości, typu dwie uchwały, które mamy o pomocy de minimis, czy pomocy gminnej przedsiębiorcom. Natomiast przedsiębiorcy nie wiedzą, że są takie uchwały, nie wiedzą, że mogą z nich korzystać, czyli brakuje tego przepływu informacji, dlatego bardzo istotną rzeczą jest pokazanie wszystkim przedsiębiorcom i bardzo dobrze, że to się pojawiło w tym programie, pokazanie chociażby na stronie, porządnej stronie internetowej, z czego przedsiębiorcy mogą korzystać. Bardzo dobry pomysł, to przesyłanie biuletynu kwartalnego, czy nawet to można by było w momencie, gdy jakieś świeże środki się pojawiają, programy, to wszystko zageścić. Jest to super sprawa.

Natomiast kolejna rzecz - forum lokalnej gospodarki. My mieliśmy ostatnio spotkanie podsumowujące z prezesem Funduszy Inicjatyw Menadżerskich. Stwierdziliśmy jedno, że w celu promocji gospodarki konińskiej, terenów inwestycyjnych, potrzebne są działania ogólnopolskie, czyli konferencje, taka, jak była zrobiona w Mikorzynie, czy forum, ale forum nie lokalnej gospodarki, tylko konińskie forum gospodarcze, żeby to nabrało wymiaru ogólnopolskiego i tu ściągać ludzi z zewnątrz i tu przedsiębiorcy powinni się wypowiadać od wewnątrz. To takie forum połączone, które będzie łączyło i samorząd i środki zewnętrzne i przedsiębiorców konińskich. Proszę Państwa, takie forum będzie zresztą zorganizowane, Pan prezydent dostał już zaproszenie od Tomasza Nowaka. Jak pamiętam, będzie zorganizowane we wrześniu, to będzie takie pierwsze, taki wstęp powiedzmy do tego, ale to forum musi być kontynuowane corocznie i musi być połączone właśnie z targami lokalnej gospodarki, żeby ta lokalna gospodarka mogła pokazać, co produkuje tym ludziom, którzy przyjadą z zewnątrz.

Proszę Państwa na temat gospodarki konińskiej możemy rozmawiać bardzo długo. Ja, żeby nie przedłużać, skrócę to wszystko, bo widzę, że już tu niektórzy się zaczynają denerwować. Proszę Państwa pierwsza sprawa zwiększenie funduszu i tu składam wniosek formalny, żeby Rada przegłosowała projekt ze zwiększonym funduszem, jeżeli Pan prezydent nie wniesie poprawki.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Z tym wnioskiem nie jest tak łatwo, bo musimy wskazać skąd środki na ten cel przeznaczymy, ale przyszły rok, to jest możliwe i wtedy rzeczywiście myślę, a to wyjdzie w dyskusji, jak najbardziej widzę szansę powodzenia.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady p. Z. CHOJNACKI, cytuję: „Ja bym chciał zwrócić uwagę na dwa wątki, które chciałem powiedzieć, a propos dyskutowanej uchwały, programu.

Wątek pierwszy, jestem wdzięczny swoim poprzednikom, myślę o Panu Urbańskim, myślę o Panu Sypniewskim, którzy poruszyli w tym programie wątek edukacyjny. Szanowni Państwo dwa zdania więcej. Oczywiście pierwsza jaskółka wiosny nie czyni, ale to jest bardzo dobry przykład, który pokazuje, że możliwa jest współpraca, wręcz konieczna jest współpraca podmiotu oświatowego, podmiotu edukacyjnego z konkretną firmą. Uczniowie jednej z klas szkoły, którą mam przyjemność reprezentować, znajdują po ukończeniu szkoły prawie 100 % zatrudnienie, co w dzisiejszych warunkach jest swoistym ewenementem. Namawiam wszystkich Państwa, żebyśmy przyjrzeliby się temu eksperymentowi, bo być może to jest dobry poligon przećwiczenia takiej współpracy i przeniesienia tego na szersze forum. To jest korzyść dla przemysłu, to jest korzyść dla ucznia. Gdybyście spojrzeli, jak młodzież podchodzi do tego nowego myślenia, to też byście odnieśli bardzo pozytywne doświadczenia. Ci uczniowie chodzą na zajęcia, prawie jest 100 % frekwencja dlatego, że jeśli nie pójdą na zajęcia, to dostaną po kieszeni. Oni uczą się takiego myślenia, że jeśli chcesz, musisz pracować.

Drugi wątek też niezwykle istotny, mianowicie fakt, o tym mówił Pan kierownik, on się tego boi, wręcz lęka, ponieważ program ten będzie musiał być niejako na bieżąco monitorowany i sprawozdawany, i to jest pewnego rodzaju kłopot, a z drugiej strony jest gwarancją, że program ten zostanie zrealizowany i o to chodzi, bo to często nie jest tak, nie każdy program podlega aż tak skrupulatnemu rozliczeniu.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Już bardzo dużo zostało powiedziane na temat tego programu. Bardzo dobrze, że ten program jest wreszcie w mieście Koninie, ale brakuje mi tutaj jednej rzeczy. Jednej rzeczy, o której mówiłem w roku 2011, 2012, a mianowicie o wspieraniu ludzi młodych i nie tylko, którzy próbują w tej trudnej sferze życia, jaką jest życie gospodarcze i działalność gospodarcza w tym kraju, wsparcia ze strony miasta w sprawie podatków. Mówiłem na przykładzie miasta Krakowa bardzo długo. Jest to miasto, które ma bardzo preferencyjne warunki dla wielu dziedzin życia gospodarczego, dla osób, które działalność gospodarczą prowadzą. U nas niestety to wszystko jest bardzo sztywne. Mamy stawkę podatków, o ile się nie mylę 21,68 zł. Owszem, ustawowo są niższe stawki dla podmiotów świadczących usługi zdrowotne, ewentualnie dla organizacji pozarządowych, ale nie ma takiego zróżnicowania Panie prezydencie w stawkach dla osób, które taką działalność rozpoczynają. Tutaj można podawać wiele przykładów krajów zachodnich, gdzie państwo zwalnia z pierwszych opłat ZUS i nie tylko. U nas tego nie ma, ale chciałbym prosić, owszem są, czy wie Pan Panie Janie, ile jest stawka ZUS najniższa 1.150 zł, a rozpoczynający działalność gospodarczą prawie 400 zł, z tym, że ona nie wlicza się do składki emerytalnej, ale mówię o tym, aby Miasto również wsparło przedsiębiorców, którzy chcieliby i chcą otworzyć działalność na terenie miasta Konina właśnie w stawkach podatkowych, mówię tutaj o zwolnieniach na konkretny okres czasowy, jak również w podjęciu różnych działalności gospodarczych, bo te stawki również powinny być zróżnicowane i bardzo proszę niech Pan kierownik Roman Jankowski, ja rozmawiałem na ten temat z Panią Kietner kilka miesięcy temu i również przyznała mi, że miasto Kraków ma tę sprawę wspaniale, chyba jest najlepszym miastem w kraju, jeśli chodzi o rozwiązania tego typu i żeby spróbować to wprowadzić w Koninie.”

Przewodniczący rady, cytując: „Zanim udzielę głosu prezydentom, też wypowiem swoje zdanie jeśli można. Rzeczywiście podziękowania dla kierownika i całego zespołu za pracę w imieniu całej Rady. Mówiliśmy wiele lat o potrzebie tego programu, szukanie alternatywy dla naszego rynku pracy nie jest łatwe, wszyscy wiemy. Analiza we wstępie programu pokazuje nasze słabe strony, jest nim niski poziom przedsiębiorczości, a co za tym idzie i innowacyjności. Nowa perspektywa przed nami się rozpoczyna, czekamy na wytyczne, które będą w WRPO. Miały się pojawić do połowy roku, pewnie będą na jesieni, ale to jest



czas, kiedy ten program powinniśmy przyjąć, bo trzeba być przygotowanym na starcie, żeby maksymalne jego możliwości wykorzystać i dobrze się stało, że ten program jest realizowany we współpracy z instytucjami otoczenia biznesu, zapewnia pełną współpracę władz miasta, Rady, Prezydenta, Agencji Rozwoju Regionalnego oraz Konińskiej Izby Gospodarczej, bo tylko w ten sposób nam się uda. Dobrze, że jesteśmy na etapie można powiedzieć zaawansowanym uzbrojenia rzeczywistych terenów inwencyjnych naszego miasta. Udało nam się odwrócić ten mit, że nasz teren inwestycyjny to Maliniec. To nieprawda. Tam wiemy, że ta ziemia jest poszatkowana. Bez scalenia gruntów, nie ma szansy na pozyskanie inwestora. Te nasze skrawki ziemi nie są na tyle duże, żeby były atrakcyjne. Co innego Międzylesie. Tam mamy 50 ha ziemi, w programie informacja jest już bardzo konkretna, mówimy o 34 ha podzielonych na 16 działek. Jeśli zapewnimy im uzbrojenie, co się obecnie dzieje, a co za tym idzie mam nadzieję skuteczną komunikację z budową łącznika Kleczewska-Przemysłowa, to atrakcyjność tych terenów nam wzrośnie i jeśli to wszystko będzie robione we współpracy z naszymi przedsiębiorcami, to nie bacząc na zainteresowanie zewnętrznych, można liczyć, że ci nasi już działający na naszym rynku, mając taką alternatywę, będą myśleli o rozwoju swoich firm, a łatwiej będzie zachęcać i tych zewnętrznych inwestorów, żeby do nas przybyli i nowe miejsca pracy tworzyli.”

Głos zabrał z-ca prezydenta p. S. LOREK, cytując: „Ja bardzo się cieszę, że właśnie w tym programie, i to już Państwo zauważyliście, jest ten wątek wspierania przedsiębiorczości, ale przez edukację. Ja przypomnę, że w Koninie 9 kwietnia w roku ubiegłym odbyła się konferencja pn.: „Szkolnictwo zawodowe nowe wyzwania”, i to była konferencja, w której uczestniczyły nie tylko szkoły z Wielkopolski, mające kształcenie zawodowe, ale również przedsiębiorcy, którzy w sposób precyzyjny określali, jakie oni mają oczekiwania od szkół, które kształcą w zakresie zawodowym i bardzo się cieszę, że właśnie w tym programie te elementy, które były wtedy poruszane, mają miejsce.

I drugi element, który tu był poruszany w dyskusji, ja też mówiłem o tym na poprzedniej sesji, ale myślę, że po raz kolejny warto o tym powiedzieć, że Pan prezydent Józef Nowicki podjął decyzję i konińskie Centrum Kształcenia Praktycznego jest w sieci wszystkich centrów kształcenia w Wielkopolsce. W ten sposób nasze konińskie CKP przygotowuje się na możliwość współuczestniczenia w projektach, które będą miały charakter wielkopolski po to, ażeby nawzajem się uzupełniać i liczę bardzo na to, że uda nam się w ten sposób, ponieważ jesteśmy elementem sieci wszystkich CKP w Wielkopolsce pozyskać dodatkowe środki, które dałyby nam możliwość właśnie zmodernizowania i odpowiedzi, jak należy dzisiaj wspomagać szkoły zawodowe w konkretnych przygotowaniach kwalifikacji zawodowych.”

Głos zabrał p. Krzysztof GUBAŃSKI - prezes Agencji Rozwoju Regionalnego, cytując: „Bardzo dziękuję, że mogę zabrać głos w tym przedmiocie. Jak Państwo wiecie od lat współpracujemy w temacie pomocy przedsiębiorcom. Nie jest to łatwe zadanie. Mamy świadomość, że zawsze środków brakuje, nie czekając na wsparcie, za które serdecznie dziękuję, w tej chwili przynajmniej za pochylenie się nad tym tematem, trzy i pół roku temu podjęliśmy decyzję, sami z własnych środków otworzyliśmy mały fundusz pożyczkowy, który w tej chwili rozwija się bardzo dynamicznie. Ja tylko przypomnę, że pierwszy fundusz miał 300 tys. zł, drugi 3.3 mln zł. W tej chwili dzięki inicjatywie JEREMIE 10 mln zł plus nasze 1.1 mln zł czyli 11.3 mln zł wspólnie. Będzie to kolejny duży krok.

Padła też tutaj kwota 30 mln zł. Rzeczywiście o takie środki można było aplikować, z tym, że ja nawet troszeczkę bardziej zachowawczo powiem, niż moje koleżanki, że te etapy są bardzo potrzebne. My jako instytucja musieliśmy się przygotować, rozwinąć pewne systemy zabezpieczenia i również w tym zakresie przygotować i to w tej chwili zaczyna bardzo dobrze funkcjonować. Ja też dziękuję Panu prezydentowi i jego pracownikom za

zrozumienie. Wyszedłem z tą inicjatywą około trzech lat temu do wszystkich samorządów. Rzeczywiście bardzo mozolnie w tym zakresie pracujemy. Mogę powiedzieć z tego miejsca, że dotychczas uchwały, faktyczne uchwały podjęły dwa samorzady w subregionie. To są gminy Ślesin oraz Kleczew. W najbliższym czasie mają być głosowane kolejne dwa samorzady. Mam nadzieję, że to wsparcie z ich strony będzie, ale nie ukrywajmy, jesteśmy instytucją, która współpracuje z samorządem i przedsiębiorcami najwięcej w Koninie. To, co było powiedziane wczoraj na komisjach to prawda. Jeżeli chodzi o same pożyczki, to 50 % wszystkich pożyczek, które mimo, że rzuciłem te kwoty 3.3 mln zł i 300 tys. zł naszych, to myśmy wsparli subregion przez ostatnie 2 lata ponad 11.5 mln zł pożyczkami, dzięki współpracy z innymi podmiotami, które miały środki i z nami współpracują, między innymi Wielkopolski Fundusz Pożyczkowy, Fundusz ze Śremu, czy Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości. Tak się składa, że jak nam brakuje, to te instytucje mając wolne środki nam pomagają.

Chyba nie muszę nikogo przekonywać, że rozwój przedsiębiorczości, bo to, co było tutaj powiedziane, to zatrzymanie w jakimś stopniu młodzieży, to jest wsparcie firm nie tylko powstających. To jest wsparcie firm, które są na rynku. My pomagamy, chociażby przez ostatnie 2,5 roku, prawie trzy, dzięki dotacjom i naszym projektom 464 podmioty powstały na runku. Oczywiście rynek je zweryfikuje, nie wszystkie się utrzymają, ale to jest bardzo potężny zastrzyk, również jeżeli chodzi o środki, które zostają w naszym subregionie i mam nadzieję, jeżeli Państwo radni przychylią się do tego wniosku, który mieliśmy, jeżeli chodzi o projekt cały, mieliśmy możliwość konsultować, za co dziękuję, za zaufanie dla naszej instytucji. Rzeczywiście my go również oceniamy bardzo wysoko.

Ja, może zanim zabierze głos Pan prezydent, powiem skąd się wzięła kwota 500 tys. zł. Od dwóch lat, jak tak bliżej zaczęliśmy na ten temat rozmawiać, to tak podzieliliśmy potrzeby wśród gmin, wśród jednostek korzystających i tam padł taki nasz niepisany wniosek, że gdyby Miasto nas wsparło kwotą 500 tys. zł, to na ten czas bylibyśmy bardzo szczęśliwi. Oczywiście, jeżeli będzie kwota większa, to będziemy mogli aplikować o większe środki. Teraz po trzech latach jesteśmy bogatsi w doświadczenie. Potrzeby się zwiększają, a nie było dotychczas możliwości nawet w funduszu JEREMIE takiego oprocentowania. To jest nowa perspektywa, w nowej inicjatywie, która ma wyjść, ale już w nowej perspektywie jest skierowanie strumienia pieniędzy więcej na instrumenty zwrotne, czyli na pożyczki, mniej ma być dotacji celowych, dlatego to oprocentowanie 2 %. Żaden bank nie jest w stanie takiego zaoferować w ciągu roku, także im więcej będziemy tych środków mieli, im więcej będziemy nimi dysponowali, tym więcej przedsiębiorców może skorzystać z tej pomocy i mam nadzieję, że miasto Konin również się wpisze w tę inicjatywę, którą zapoczątkowaliśmy wierząc, że będziemy mieli wsparcie w samorządach.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję Panu za wypowiedź. Poproszę Pana prezydenta, żeby ustosunkował się do wszystkich uwag, które w dyskusji się pojawiły i propozycji dość konkretnej zwiększenia finansowania tego programu.”

Głos zabrał prezydent miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Mówimy o bardzo istotnym dokumencie, który mam nadzieję, będzie za chwilę uchwalony przez Wysoką Radę. Do tej pory takiego Programu Wspierania Przedsiębiorczości nie mieliśmy, bowiem wszystko, co było dotychczas wypracowane, miało taki rodzaj segmentowy. Coś w jakiejś dziedzinie było oferowane przedsiębiorcom, coś było proponowane inwestorom, natomiast nie stanowiło to spójnego, przemyślanego głęboko programu, bowiem te wszystkie poprzednie propozycje odbiegały od diagnozy, odbiegały od tego, by zdefiniować jak wyglądają dzisiaj stany faktyczne naszej gospodarki, możliwości inwestowania, stanu przedsiębiorczości. Ten dokument, o którym mówimy, wynika właśnie z takiej bardzo głębokiej analizy zarówno tej, która dotyczy sytuacji na terenie naszego miasta, ale także nie pomijamy tego, co jest

w naszym regionie i odnosimy też, czy porównujemy się do jednostek samorządu terytorialnego, do miast, które swoją wielkością, swoim potencjałem są zbliżone do naszego miasta i to jest niewątpliwy walor tego dokumentu, poza jego merytoryczną zawartością, przy czym chciałbym podkreślić fakt, który nie wybrzmiał w wypowiedzi Państwa radnych, ale to, co jest bardzo istotne. Ten dokument nie jest czymś skończonym, nie jest czymś zamkniętym. On w miarę rozwoju sytuacji i tego, co nam będzie przynosić życie, także w miarę kształtowania się mam nadzieję nowych relacji między miastem, między samorządem a przedsiębiorcami, że wtedy będą wprowadzane odpowiednie zmiany, korekty do tego programu, byśmy nadążali za tym wszystkim, co będzie nam niosło życie.

Chciałbym podkreślić także spójność tego programu z innymi jeszcze działaniami, które w ostatnim czasie zostały podjęte i które będą się w ten program znakomicie wpisywać, bo jeżeli mówimy o tym, że od roku mamy bardzo konkretny wymiar współpracy niektórych przedsiębiorstw ze szkołami ponadgimnazjalnymi, ze szkołami zawodowymi, to podkreślić trzeba także fakt, że do tego systemu wpisuje się wcześniejsza decyzja Wysokiej Rady, kiedy postanowiliśmy stworzyć warunki materialne do tego, by kierunki techniczne PWSZ zostały przeniesione do naszego miasta. Ten proces w tym roku będzie ostatecznie zakończony, a to jest stworzenie tych wyższych możliwości kształcenia zawodowego, kształcenia o profilu zawodowym na wyższym poziomie i to jest kolejny bardzo istotny element, który wynika z wcześniej podjętych decyzji przez Wysoką Radę.

Wreszcie to, co chciałbym podkreślić, co już dokonuje się, a mianowicie ten program zawiera zapisy, zawiera pewne elementy, które powodują, że my jako Miasto otwieramy się na zewnątrz, a nie zamykamy się do wewnątrz, by poprzez struktury odpowiednich wydziałów kreować wzajemne relacje między jednostką samorządu jaką jest Miasto, a naszymi przedsiębiorcami. W tych założeniach programu są zawarte pewne zamysły związane z przekazywaniem pewnych zadań na zewnątrz i to jest bardzo istotne, bowiem wpisuje się w konkretne, już wcześniejsze, rok temu podjęte działanie, polegające na tym, że dokonaliśmy w ramach projektu realizowanego w naszym mieście, absolutnie innowacyjnego projektu, dokonaliśmy, przetestowaliśmy skuteczność wszystkich instrumentów, które stosowane są w naszym samorządzie, a które zmierzają do promocji miasta, szczególnie promocji gospodarczej, promocji w zakresie inwestycyjnym. I dziś konsekwencją tych wcześniejszych działań będzie najprawdopodobniej pójdzie dalej, już nie z tym projektem, bowiem on będzie kończył się w dniu 30 czerwca tego roku, ale to pójdzie dalej i otwarcie się na zewnętrzne struktury, na organizacje pozarządowe będzie wyrażało się tym, że Biuro Obsługi Inwestora, które spełniło określoną rolę w ramach tego projektu, będzie funkcjonowało dalej, będzie to skorelowane z działaniami bardzo istotnymi, bo Państwo radni o tym mówili, to jest myślę najważniejsze w tym wszystkim, bowiem jeśli mówimy o wspieraniu przedsiębiorczości, to powinniśmy pamiętać także, że nie tylko na papierze, nie tylko w zapisie planu zagospodarowania przestrzennego, ale realnie.

Obecnie tworzymy możliwości zainwestowania na naszych terenach inwestycyjnych, bowiem uzbrojenie tych terenów, jedna z bardzo ważnych, także kosztownych inwestycji zakończy się w dniu 30 czerwca przyszłego roku i założeniem naszym jest, by Biuro Obsługi Inwestora w ramach konkursu było prowadzone przez organizację pozarządową, a więc nie cofamy się i nie wracamy z biurem do struktury np. Wydziału Działalności Gospodarczej i Rozwoju, ale otwieramy się na zewnątrz, to biuro wyprowadzamy poza urząd, dając jak sądzę w ten sposób możliwości pewnej nieskrępowanej działalności, a możliwość sfinansowania tego biura do czasu, dopóki nie zakończy się inwestycja pn.: „Uzbrojenie terenów inwestycyjnych” będzie pochodziło ze środków, które zostały zaoszczędzone podczas realizacji tego projektu, o którym mówiłem, a który dotyczył testowania instrumentów promocji gospodarczej i inwestycyjnej miasta.

Wysoka Rado zaczynamy coś zupełnie nowego, inne podejście do tego, w jaki sposób powinniśmy ustanawiać relacje z przedsiębiorcami, jak powinniśmy ich wspierać i od razu powiem, że te głosy, które dotyczyły ewentualnego zwiększenia naszego zasilenia Agencji

Rozwoju Regionalnego uważam za słuszne, ale jednocześnie proponuję, żebyśmy ostateczną decyzję odłożyli do prac nad budżetem roku 2015, i wtedy w budżecie będzie, jak sądzę stosowny zapis. Wówczas można to, co jest w uchwale, to, co dziś możemy zabezpieczyć, można po prostu aneksować i wprowadzić to, co będzie wynikało z decyzji budżetowej. Sądzę, że to, co jest proponowane, by to było dwukrotnie w latach 2015 - 500 tys. zł i w 2016 roku - 500 tys. zł otwiera możliwość głównie w obszarze zwiększania wysokości funduszy pożyczkowych, którymi Agencja Rozwoju Regionalnego dysponuje, jednak chciałbym podkreślić fakt, iż my wcześniej z Panem prezesem rozmawialiśmy wielokrotnie. Agencja jest to podmiot o charakterze szczególnym, gdzie wprowadzicie swoje akcje jako Miasto Konin, ale one mają zupełnie śladowy charakter i nie mamy w ten sposób żadnego wpływu na to, jak większościowy akcjonariusz ewentualnie będzie potem, jakie dyspozycje będzie wydawał zarządowi, dlatego też podzielając ten pogląd, że należy wesprzeć agencję środkami pochodzącymi z budżetu miasta uważam jednocześnie, że należy znaleźć taką formułę ich uruchomienia, żeby one rzeczywiście, żeby te środki zostały wykorzystane na cel, na który zostały przekazane, a to będzie wymagało także odpowiedniego uregulowania formalno-prawnego.

Mówiąc o wspieraniu przedsiębiorczości, tu zwracam się do Pana radnego Jana Urbańskiego, oprócz pakietu, który my proponujemy, do tej pory on od dawna jest w naszym mieście i został utrzymany, ten pakiet trzeba niewątpliwie czymś uzupełnić, natomiast samą pomoc de minimis, ja uważam, że jest to pomoc pasywna, bo ona występuje wtedy, jeśli przedsiębiorca, jeśli firma znajduje się w jakimś trudnym położeniu i ona niech będzie, niech ona pozostanie, natomiast nam powinno zależeć i powinniśmy intensyfikować prace nad tym, żeby oferować pomoc aktywną, a więc wtedy, kiedy przedsiębiorca chce rozwijać swoją firmę, kiedy chce tworzyć nowe miejsca pracy.

Wysoka Rado sądzę, że jeśli przyjmiemy to założenie, że dokument, o którym mówimy, jest dokumentem otwartym, to mogę spokojnie, i o to właśnie wnoszę, by Wysoka Rada uchwaliła Program Wspierania Przedsiębiorczości tak, jak jest zaproponowany w projekcie uchwały.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Stanowisko prezydenta znamy, proponuję podtrzymać i wrócić do tematu podczas pracy nad budżetem.”

Ad vocem głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytuję: „Panie prezydencie to nie jest tak do końca, ponieważ jeżeli teraz uchwalimy tę uchwałę, w której w § 2 jest wyraźny zapis, że środki na realizację zadań wynikających z Programu Wspierania Przedsiębiorczości w Koninie na lata 2014-2016 ujmowane będą w kolejnych budżetach miasta Konin zgodnie z założeniami dotyczącymi finansowania programu i jeżeli uchwalimy dzisiaj finansowanie w kwocie 250 tys. zł, to na rok przyszły do budżetu nie będziemy mogli więcej włożyć niż 250 tys. zł. To jest jednoznacznie zapisane w § 2.”

Odpowiadając prezydent p. J. NOWICKI, cytuję: „Moje zdanie jest odmienne w tej sprawie. Uważam, że uchwalając budżet na rok 2015 można po ocenie wszystkich okoliczności, jakie są związane z procedowaniem nad budżetem, można tę wielkość zmienić i wprowadzić odpowiednią poprawkę do tej uchwały, którą dzisiaj Wysoka Rada będzie podejmować.”

Kontynuując radny p. J. URBAŃSKI, cytuję: „Ja nie jestem mecenasem Panie prezydencie, natomiast byłoby to dla mnie bardziej jednoznaczne, gdyby był zapis „minimalne środki na realizację zadań”. W takim sensie.”

Odpowiadając radca prawny p. M. ADAMIAK-LEWANDOWSKA powiedziała, cytując: „Ja w całości przychyliam się do wypowiedzi Pana prezydenta. Skoro są pewne założenia dotyczące finansowania, będzie uchwalony program, to nie znaczy, że tego programu, czy tych założeń, jeżeli taka odpowiednia sytuacja się nadarzy nie będzie można zmienić. To niej jest tak, że ten program jest uchwalany raz i nie podlega on zmianie. Jeżeli będzie tak, że w projekcie budżetu będzie przewidywana wyższa kwota, to zawsze można zmienić program, zmienić te zasady finansowania.”

Przewodniczący rady, cytując: „Jednym słowem musielibyśmy zabezpieczając przy pracach nad budżetem wyższą kwotę, dokonać zmiany tej uchwały, bo inaczej nie można by. To jest oczywista rzecz.”

Ponownie głos zabrał prezydent p. J. NOWICKI, cytując: „Ja tylko chciałbym jeszcze podkreślić jeden fakt, że takie podejście w moim przekonaniu ma swoje uzasadnienie w tym, że my dzisiaj lokując w programie konkretną kwotę spełniamy wszystkie wymogi związane ze wskaźnikami, które są nakładane na nas, a o których szczegółach nie chciałbym przy tej okazji mówić. Natomiast konstruując budżet na rok 2015 będziemy i powinniśmy o zwiększeniu tej kwoty rozmawiać w całości budżetu, a nie, jako wyrwanym z kontekstu fragmencie zadania, finansowanym przez budżet miasta i stąd moja szanowny Panie radny propozycja, żebyśmy do tego tak podeszli.”

Przewodniczący rady, cytując: „Jest dobra wola prezydenta, żebyśmy przy pracach nad budżetem, które będziemy odbywali do połowy listopada, a uchwalać go w końcu grudnia lub na początku roku, zobaczymy jak to będzie, ponieważ jest to zmiana kadencji, do tego tematu wrócimy, raz - zabezpieczając kwotę wyższą w budżecie, o czym zdecyduje Rada i dwa - dokonując zmiany tej uchwały, siłą rzeczy w treści programu musimy ramy finansowania zwiększyć. Taka jest deklaracja prezydenta. Czy Pan wnioskodawca Jan Urbański na tę propozycję przystaje?”

Odpowiadając radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Ja nie widzę problemu, żeby zapisać w uchwale, że minimalne środki na realizację zadań.”

Przewodniczący rady, cytując: „Tutaj jest wątpliwość, która jest taka, że ponieważ mamy wprost napisane kwoty, nie ma sensu określenia minimalne, bo niejako sami sobie przeczymy.”

Kontynuując radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Ale sobie dobrze zdajemy sprawę, że to są środki, nie chodzi tylko o wsparcie JEREMIE. Te środki są za małe, dlatego należy sobie dać jakiś pułap.”

Przewodniczący rady, cytując: „Tu się zgadzamy. Najistotniejsze będą oczywiście kwoty w budżecie, natomiast słowo minimalne w tym momencie nie bardzo ma sens, ponieważ na dzisiaj mamy kwoty wprost wskazane, więc będą dzisiaj takie, ewentualnie w przyszłości będą inne. Myślę, że propozycja jest do przyjęcia jak najbardziej.”

Kontynuując radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „To może ja zadam pytanie prawnikowi. Czy w momencie, kiedy będziemy chcieli wprowadzić do przyszłorocznego budżetu środki na finansowanie tego programu dwa razy wyższe, niż mamy zapisane w programie i który program jest uchwalony tą uchwałą, w której jest napisane, że zgodnie z założeniami finansowania, będziemy musieli tę uchwałę zmieniać i program, czyli we wrześniu spotykamy się następnym razem i zmieniamy to, co dzisiaj uchwalamy? Przecież to jest bez sensu.”

Przewodniczący rady, cytując: „Tak naprawdę można to zrobić na tej samej sesji, na której będziemy uchwalali budżet. Możemy dokonać zmiany tej uchwały. Ma Pan radny Jan Urbański rację, że upierając się możemy to zrobić dzisiaj, natomiast jest sugestia, poczekajmy na wskaźniki, bo wola jest wszystkich, a więc prezydenta i radnych. Skoro możemy to tak samo jak dzisiaj, podjąć uchwałę zmieniającą obecną uchwałę i dokonać tego przy uchwaleniu budżetu, ja przeszkody technicznej nie widzę.

Panie Janie, ponieważ jest Pan wnioskodawcą zadam pytanie, czy jest Pan ewentualnie gotowy, aby od tego wniosku odstąpić słysząc deklarację prezydenta, że dokonamy zmiany uchwały przy pracach nad budżetem.”

Kontynuując radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Odstąpię od tego wniosku, ponieważ jest to zbyt ważna uchwała dla miasta, żeby wprowadzać jeszcze tutaj bałagan, natomiast niewątpliwie nie wszystko mi się tu jeszcze podoba.”

Przewodniczący rady, cytując: „Wniosek jest słuszny. Cieszę się z wypowiedzi Pana Jana, który podkreślił, że zależy mu na budowaniu zgody nad ważnym programem, który wiemy, że jest Miastu potrzebny.”

Ponownie głos zabrał prezydent p. J. NOWICKI, cytując: „Chciałbym poprosić Pana radnego, żeby przyjął moją argumentację, bowiem cytuję tutaj Pana radnego: bałagan wprowadzimy wtedy, jeśli wprowadzimy pojęcie minimalne, bowiem to jest pojęcie zupełnie nieostre i nie może mieć zastosowania, jeśli mówimy o wielkościach zapisanych w pozycjach budżetowych.”

Przewodniczący rady, cytując: „Wola dobra jest, wszyscy słyszymy, wszyscy dyskutujemy. Będzie to praca nowej Rady miasta, bo to Rada nowa, którą wybierzemy, przypomnę w połowie listopada będzie pierwsza tura wyborów, to nowa Rada zdecyduje, jaki budżet uchwalimy, chociaż prace nad nim rozpocznie ta Rada, ta Rada miasta będzie składała wnioski do budżetu i to właśnie za sprawą Państwa pracy i prezydenta, przy współpracy mieszkańców, którzy aktywnie uczestniczą przy budowie budżetu obywatelskiego otrzyma projekt budżetu, który jak pamiętamy w myśl o ustawie o finansach publicznych jest przedkładany Radzie do 15 listopada.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 890 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Wspierania Przedsiębiorczości w Koninie na lata 2014 – 2016.

Uchwała Nr 826 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 717 Rady Miasta Konina z dnia 29 września 2010 roku w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Konin i jednostkom organizacyjnym oraz warunki dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną (druk nr 888).**

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 717 Rady Miasta Konina z dnia 29 września 2010 roku w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Konin i jednostkom organizacyjnym oraz warunki dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną. Projekt uchwały zawarty jest w druku nr 888 i był on przedmiotem obrad komisji. Bardzo proszę o przedstawienie opinii komisji wiodącej na wspólnym posiedzeniu przez przewodniczącego Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej p. T. Wojdyńskiego.”

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały, który Pan tu przed chwilą zacytował, ma taką długą karkołomną nazwę, ale to jest nic innego, jak dostosowanie prawa miejscowego do dyrektyw unijnych. W związku z tym projekt ten uzyskał pozytywną opinię. Wszyscy radni głosowali „za”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję i powiedział, cytując: „Tak jak Pan przewodniczący powiedział, jest to uchwała techniczna, zawsze w takich przypadkach dostosowujemy nasze prawo miejscowe do wyższych aktów prawnych i tak jest w tym przypadku.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 888 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 717 Rady Miasta Konina z dnia 29 września 2010 roku w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Konin i jednostkom organizacyjnym oraz warunki dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną.

Uchwała Nr 827 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **8. Podjęcie uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji celowej w zakresie inwestycji związanych z usuwaniem wyrobów zawierających azbest z nieruchomości położonych na terenie miasta Konina oraz sposobu jej rozliczania (druk nr 887).**

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzemy projekt uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji celowej w zakresie inwestycji związanych z usuwaniem wyrobów zawierających azbest z nieruchomości położonych na terenie miasta Konina oraz sposobu jej rozliczania. Projekt uchwały zawarty jest w druku nr 887. Pan przewodniczący T. Wojdyński przedstawi opinię do tego projektu uchwały.”

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Panie przewodniczący projekt uchwały podobnie jak i poprzedni projekt uchwały został wywołany zmianą przepisów prawnych, a w szczególności zmianą rozporządzeń Komisji Unii Europejskiej w sprawie pomocy de minimis, która nastąpiła z dniem 1 stycznia 2014 roku, wobec tego projekt ten został pozytywnie zaopiniowany.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 887 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zasad udzielania dotacji celowej w zakresie inwestycji związanych z usuwaniem wyrobów zawierających azbest z nieruchomości położonych na terenie miasta Konina oraz sposobu jej rozliczania.

Uchwała Nr 828 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu budynku użytkowego przy ul. Górniczej w Koninie na okres do 10 lat w trybie przetargowym (druk nr 889).**

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, a jest nim rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu budynku użytkowego przy ul. Górniczej w Koninie na okres



do 10 lat w trybie przetargowym. Projekt uchwały zawarty jest w druku nr 889. Pan przewodniczący T. Wojdyński przedstawi opinię komisji wiodącej do tego projektu.”

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały został omówiony na posiedzeniu komisji przez kierownika Wydziału Spraw Lokalowych p. M. Radoch. Po przedstawieniu głównych założeń projektu radni pozytywnie zaopiniowali projekt 8 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 889 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednogłośnie głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zasad wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu budynku użytkowego przy ul. Górniczej w Koninie na okres do 10 lat w trybie przetargowym.

Uchwała Nr 829 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **10. Podjęcie uchwał w sprawie:**

- a) zmiany Uchwały Nr 67 Rady Miasta Konina z dnia 15 marca 1999 roku w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej nr 3 w Koninie (druk nr 881),**
- b) zmiany Uchwały Nr 71 Rady Miasta Konina z dnia 15 marca 1999 roku w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej nr 8 w Koninie (druk nr 882).**

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, w którym mamy do rozpatrzenia dwa projekty uchwał w sprawie: zmiany Uchwały Nr 67 Rady Miasta Konina z dnia 15 marca 1999 roku w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej nr 3 w Koninie - druk nr 881, a także zmiany Uchwały Nr 71 Rady Miasta Konina z dnia 15 marca 1999 roku w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej nr 8 w Koninie - druk nr 882. Są to uchwały techniczne, były one przedmiotem obrad komisji. Bardzo proszę o przedstawienie opinii komisji wiodącej do tych projektów uchwał tj. Komisji Edukacji i Kultury przez Pana przewodniczącego M. Sypniewskiego.”

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY obradowała wspólnie z Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży, Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając wspólną opinię przewodniczący komisji p. M. SYPNIEWSKI powiedział, cytując: „Komisje na wspólnym posiedzeniu rozpatrzyły te projekty i zaopiniowały je pozytywnie. 6 radnych było „za” przyjęciem, 3 „wstrzymało się” od głosu.”

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał wiceprzewodniczący rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Jak Państwo doskonale sobie przypominają obie uchwały są konsekwencją zmian, które zostały dokonane wcześniej, według mnie zmian niekorzystnych. Oczywiście wsłuchiwałem się w to, co mówił Pan prezydent a propos przeniesienia niektórych wydziałów technicznych do Konina. Pewnie to jest pozytywne, natomiast jeśli chodzi o interes nauczania w szkołach ponadgimnazjalnych, to jest ogromna strata. Przypominam, że w największych szkołach zajęcia trwają do godziny 18-19.

Jedna rzecz a propos, bo wtedy, kiedy była dyskusja na temat zamknięcia owej szkoły padła deklaracja, że dzieci, które zostaną przeniesione do Szkoły Podstawowej Nr 3, nie ucierpią, nie obniży się jakoś kształcenia. Była deklaracja, że dzieci będą chodziły na jedną zmianę. Czy po zmianie okręgów ten warunek zostanie zachowany? Chciałbym wiedzieć, ponieważ była taka deklaracja, a z moich informacji, być może niepełnych wynika, że tego warunku nie da się zachować. Prosiłbym o zdementowanie, ewentualnie potwierdzenie tych doniesień.”

Odpowiadając prezydent p. J. NOWICKI powiedział, cytując: „Potwierdzam, że to wszystko, co było deklarowane podczas rozpoczęcia całej procedury likwidacji szkoły, to wszystko będzie podtrzymane i nie będzie potrzeby, aby zajęcia wyszły poza godzinę 15.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego przewodniczący rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał o numerach druku:

#### **DRUK Nr 881**

Wynikiem głosowania: 18 radnych „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 67 Rady Miasta Konina z dnia 15 marca 1999 roku w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej nr 3 w Koninie.

Uchwała Nr 830 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **DRUK Nr 882**

Wynikiem głosowania: 18 radnych „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 71 Rady Miasta Konina z dnia 15 marca 1999 roku w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej nr 8 w Koninie.

Uchwała Nr 831 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **11. Informacja z realizacji Programu Konińska Karta Rodziny 3+ w okresie od 1 czerwca 2013 roku do 31 maja 2014 roku.**

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, a jest nim Informacja z realizacji Programu Konińska Karta Rodziny 3+ w okresie od 1 czerwca 2013 roku do 31 maja 2014 roku, a więc przez rok czasu działania tego programu. Ten materiał Państwo otrzymali. Jest to materiał informacyjny. Był on przedmiotem obrad komisji, wiodącą jest Komisja Rodziny Zdrowia i Spraw Społecznych, której przewodnicząca p. Z. Itman przedstawi opinię do tego materiału.”

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży, Komisją Edukacji i Kultury oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając wspólną opinię przewodnicząca komisji p. Z. ITMAN powiedziała, cytując: „Komisje przyjęły informacyjnie Informację z realizacji Programu Konińska Karta Rodziny 3+. Tam były wątpliwości, czy w przypadku, gdy jedno z dzieci przekracza wiek uprawniający do zniżek, czy pozostałe dzieci nie są pozbawione tych nabytych uprawnień. Pani kierownik poinformowała, że zapis został dwa miesiące temu zmieniany i zostało to uregulowane, w związku z tym jest tak, że prawo nie działa wstecz, w związku z tym te uprawnienia, które mają dzieci, to jest jakby formalnie załatwione tak jak powinno być. Były również propozycje, żeby ewentualnie pomyśleć może o osobach samotnych, czy samotnych matkach, które mają dwójkę dzieci, czy ewentualnie nie rozszerzyć o to tych uprawnień, ale to jest temat do dalszej dyskusji.”

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Otwieram dyskusję, choć materiał jest informacyjny. Myślę, że na wstępie można powiedzieć, jak słuszna była nasza decyzja podjęta rok temu, jak za przykładem jednostek miejskich udało nam się szybko zachęcić podmioty prywatne. Ja z radością patrzę, jak wiele jest tych, które dają przykład innym, a żeby wesprzeć te rodziny wielodzietne do tego, żeby korzystały z tej oferty edukacyjnej, kulturalnej i sportowej i okazuje się, że są tutaj również oferty zdrowotne.”

Jako pierwsza głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Ja chciałabym jednak dopytać o skutki finansowe tej uchwały, ponieważ w tym naszym materiale, który otrzymaliśmy do analizy, czyli jak działa ten program Karta Rodzina 3+ nie ma ani słowa na ten temat ile to nas kosztuje. Jakie są skutki finansowe dla chociażby MZK z tytułu bezpłatnych przejazdów, czy zmieniły się zakupy, jeśli chodzi o bilety okresowe czy roczne dla uczniów w związku z tym, że ich jakaś zwiększona liczba korzysta z przejazdów bezpłatnych, czy wpłynęło to w jakikolwiek sposób pozytywny na np. zwiększenie ilości dzieci korzystających z bezpłatnych czy też w obniżonej cenie wejść na basen, do Konińskiego Domu Kultury itd. Nie mamy żadnych danych konkretniejszych oprócz tego, ile rodzin, ile dzieci i w jakich placówkach, więc może warto byłoby uzupełnić sprawozdanie o bardziej konkretne wyniki finansowe i społeczne naszego działania.”

Następnie głos zabrał wiceprzewodniczący rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Chciałbym uzupełnić tutaj tę prośbę mojej poprzedniczki. Oczywiście chcę powiedzieć z całą mocą, że tę kartę uważam za coś, co w sposób idealny promuje nasze miasto, coś, co jest bardzo dobrym pomysłem i na tym skończę. Natomiast powiem tak, moje wątpliwości powstały w momencie, zresztą o tym mówiłem znacznie wcześniej, kiedy okazało się, że istnieje niespójność między uchwałami tzn. uchwałą, na mocy której przyjęliśmy rodziną

kartę i uchwałą, w której żeśmy zmieniali warunki transportu lokalnego itd., nie będę cytował całej uchwały, bo jest to dosyć długa nazwa i tam rzeczywiście w §2 był taki punkt, który mówi o tym: „utrata uprawnień przez jedno z dzieci nie pozbawia pozostałych uprawnień”. Przez cały rok funkcjonowania tej uchwały odmawiało się prawa tym rodzinom pełnego korzystania z tego zapisu. W kwietniu rzeczywiście nastąpiła zmiana, ale według mnie jest to zmiana niekorzystna.

Szanowni Państwo pytanie o pieniądze, to jest bardzo ważne pytanie, jak najbardziej podtrzymuję ten wniosek, może się okazać, że naprawdę to nie są duże pieniądze, natomiast jedna bardzo ważna rzecz, ja bym chciał, żeby ta karta była nie tyle programem socjalnym, bo programów socjalnych mamy sporo, to jest jakby zupełnie inny temat. Ta karta ma być kartą promującą rodzinę, wszystkie rodziny. To nie ma być charytatywna jakaś działalność na rzecz rodzin wielodzietnych itd. Myślę, że dobry punkt myślenia zawarty jest w Ogólnopolskiej Karcie Rodziny i myślę, że tym tropem warto byłoby pójść. Oczywiście nie jesteśmy zobligowani, jesteśmy samorządni, możemy tworzyć własną kartę, natomiast tam idea jest taka, jak mówię. Chodzi o promocję, a nie tylko o wsparcie. Podam konkretny przykład, w karcie ogólnopolskiej rodzice niejako dożywotnio uznani są za osoby, które mają jakieś symboliczne zniżki wejścia do muzeów itd. To jest symbol, ale bardzo ważny symbol. Oni są rodzicami czwórki, pięciorga, sześciorga dzieci i ten tzw. przywilej, który jest prawie przywilejem bezkosztowym, z tym przywilejem oni pozostają do końca życia. W naszym toku myślenia mamy inny mechanizm, jesteście rodzicami czwórki, piątki dzieci, ale wtedy, kiedy te dzieci są w waszym gnieździe rodzinnym, dzieci wychodzą i wy już nie jesteście rodzicami rodziny wielodzietnej. To nie jest według mnie dobry sposób myślenia.”

Odpowiadając prezydent p. J. NOWICKI, cytuje: „Jeśli chodzi o skutki finansowe, to ja poproszę Panią kierownik, żeby zaprezentowała, jak to się kształtuje, natomiast chciałbym bardzo stanowczo podkreślić, że naszej karty nie można traktować, że ma ona charakter socjalny, bowiem my nie wprowadzamy żadnych progów czy ograniczeń dochodowych, więc ta karta jest kartą otwartą, dedykowaną dla każdej rodziny, która ma troje bądź więcej dzieci i ona nie będzie miała, jeśli utrzymana będzie ta formuła, nigdy nie będzie miała charakteru socjalnego. Korzystają każde rodziny, które złożyły stosowne dokumenty i które mają uprawnienie wynikające ze statusu rodziny 3+.

Natomiast pismo dotyczące tego zapisu związanego z utratą uprawnień, ono Panie przewodniczący, zwracam się do Pana radnego Zenona Chojnackiego, ono wpłynęło do mnie wczoraj. My będziemy to rozpatrywać i odpowiemy na piśmie w tej sprawie.

Natomiast jeśli chodzi o kartę dużej rodziny, to ona rzeczywiście jest na zupełnie innym pułapie, niż ten, który założony jest w decyzjach naszych, które zostały przyjęte rok temu przez Wysoką Radę. My idziemy po bardzo niskim poziomie, praktycznym poziomie, oferując korzystanie dla rodzin z tego, co jest ofertą w zakresie sportu, w zakresie kultury, w zakresie ewentualnie korzystania z transportu zbiorowego, natomiast to wszystko, co jest w karcie dużej rodziny wykracza dużo wyżej, obejmuje zupełnie inne elementy i tutaj Pani kierownik mam nadzieję to potwierdzi, że nie ma takiej skłonności, żeby ktoś rezygnował z naszej Karty Rodziny 3+, a korzystał z dużej karty, bowiem tu nie ma żadnej kolizji, bo to działanie może być zupełnie skorelowane i my nie widzimy tutaj żadnej sprzeczności. Jeśli Pani kierownik będzie mogła odnieść się dziś na sesji do sprawy ewentualnej utraty uprawnień to proszę to zrobić, a jeśli nie, to odpowiemy na to pismo, które był uprzejmy złożyć Pan radny Zenon Chojnacki. Jest obecny na naszej sesji Pan dyrektor MZK, będzie mógł powiedzieć, ponieważ korzystanie z biletów, czy z bezpłatnych przejazdów MZK jest istotnym elementem tej karty. Będzie mógł, jak sądzę, precyzyjnie określić, jakie to są koszty.”

Głos zabrała p. W. GOJ – kierownik Wydziału Spraw Społecznych, cytując: „Myśmy zadali oczywiście pytanie jednostkom o koszty szacunkowe w ciągu minionego roku, natomiast nie zostało to zapisane w tej informacji dlatego, że nie wszędzie dostaliśmy o czasie tę informację. Ogólny koszt za miniony rok można oszacować, właściwie to już nie jest szacunek, dokładna kwota tj. 822.601 zł, przy czym oczywiście najwyższy koszt, to jest MZK. Za drugie półrocze ubiegłego roku i pierwsze półrocze tego roku wychodzi kwota 743.333 zł, czyli najwyższa, właściwie dominująca w tym wszystkim, przy czym Pan dyrektor zapewne to potwierdzi, że MZK przyjęło jako podstawę przeliczenia tego kosztu bilet ulgowy imienny sieciowy ważny przez 30 dni kalendarzowych o nominale 44 zł. Tam liczyliśmy dzieci między 4 a 24 rokiem życia, ponieważ młodsze dzieci już miały wcześniej darmowe przejazdy i dorośli u nas ich nie mają.

MOSiR, który jest jakby właściwie od momentu wejścia w życie karty, z tego co mi wiadomo, bardzo szybko zaczął być oblegany i wielu uczestników, młodych ludzi zaczęło korzystać z tych uprawnień, to jest kwota 49.488 zł.

Młodzieżowy Dom Kultury w Koninie, który daje zniżki na różnego rodzaju zajęcia 3.915 zł.

Koniński Dom Kultury 4.740 zł, przy czym tutaj dodam, że część kosztów, które są, jakby też w Konińskim Domu Kultury ponosimy my, jako Urząd i to jest kwota 3.915 zł, ponieważ za dofinansowanie do biletów KDK wystawia nam rachunek i my to płacimy. Miejska Biblioteka Publiczna najmniej, bo 210 zł. Jeszcze po stronie Miasta był to koszt 17 tys. zł druku kart, naklejek, zakupu urządzenia do laminowania i to są właściwie wszystkie koszty. One są wyższe niż przewidywaliśmy. Myślę, że jeżeli chodzi o koszty MZK to wypowie się Pan dyrektor.”

Przewodniczący rady, cytując: „Poprosimy, żeby dyrektor MZK dopowiedział, bo rzeczywiście wychodzi, że 90 % jest po stronie biletów.”

Wyjaśnień udzielił p. M. PACHCIARZ - dyrektor MZK, cytując: „Na wstępie chciałem się odnieść do tego, jak dzieci i młodzież, którzy mają Kartę Rodziny 3+ korzystają z naszych usług. I tak proszę Państwa do dnia w wejście w życie karty, czyli do 1 lipca ubiegłego roku, patrząc na drugie półrocze ubiegłego roku i pierwsze półrocze tego roku, sprzedaż ilościowa biletów ulgowych, ewentualnie sprzedaż biletów sieciowych też ulgowych nie zmieniła się, mamy 100 %. Mam tu informację od swoich służb kontrolnych, że faktycznie te dzieci z rodzin wielodzietnych, które dotychczas nie korzystały z naszych usług zaczęły jeździć autobusami i to jest wartość dodana do całej tej karty. Cieszymy się z tego powodu, bo wcześniej dzieci i młodzież nie korzystała z naszych usług.

Chciałbym też Państwu przypomnieć, że w ubiegłym roku ten koszt był w granicach 350 tys. zł po stronie MZK, ale dzięki temu udało się w uchwale Rady Miasta, w zmianach w budżecie była dołożona kwota 100.000 zł na zakup monitoringu, drugie 100.000 zł było z kosztów MZK i dlatego też teraz mamy prawie wszystkie autobusy zmonitorowane.”

Przerywając przewodniczący rady powiedział, cytując: „Panie dyrektorze, ponieważ tu była informacja o kosztach po waszej stronie dużych, a jak by je odwrócić? Wobec tego logicznym jest, że wzrosła ilość korzystających z przejazdów i jaki to wygenerowało przychód dodatkowy dla przedsiębiorstwa?”

Kontynuując p. M. PACHCIARZ - dyrektor MZK, cytując: „Nie, nie Panie przewodniczący. Ilość korzystających wzrosła tylko o te dzieci i młodzież korzystającą z Karty 3+, bo my wpływy mamy 100 % przed i po, czyli ilość pasażerów jest większa,

bo widzimy, że dzieci i młodzież jeżdżą na tę kartę i to bardzo dużo, natomiast nie wzrosły nam, ani nie zmniejszyły się wpływy z biletów i uważam, że koszty z ubiegłego roku w stosunku Miasto a MZK zostały rozliczone, bo dzięki temu żeśmy uzyskali monitoring prawie we wszystkich autobusach, co przynosi nam wymierne korzyści w stosunkach między MZK a pasażerami. W tym roku tych kart było wydanych wg informacji Wydziału Spraw Społecznych 1442 i to tak, jak Pani kierownik powiedziała, według naszych szacunków każda karta jest liczona wg ceny biletu 30 dniowego ulgowego 44 zł tj. koszt w tym roku 761.376 zł.”

Ponownie głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Pytając o koszty może zły akcent postawiłam, bo bardziej chodziło mi o zyski społeczne, bo z tych danych, które usłyszeliśmy wynika, że po prostu ta karta działa, bo dzieci, które do tej pory nie korzystały z komunikacji miejskiej, ponieważ rodziny na te bilety nie zawsze było stać, po prostu autobusami zaczęły jeździć. Prawdopodobnie jeżdżą na zajęcia, które organizuje MOSiR, KDK albo MDK, czyli to, o co nam chodziło, jaki skutek chcieliśmy osiągnąć - dostępność dla rodzin 3+ zajęć, dostępność komunikacji zostaje osiągnięty, bo koszt w ilości złotych, to są koszty, które i tak Miasto ponosi, natomiast zyski są zdecydowanie większe.”

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Dokładnie tak, jak Pani radna powiedziała, karta widać, że działa. Mamy to w wymiernych liczbach podane, ale tak naprawdę chodzi o zysk społeczny, z którego też się da wnioski wyciągnąć.”

Głos zabrał radny p. T. PIGUŁA, cytując: Nie ukrywam, że tak szczegółowo nie jestem przygotowany, ale jestem jednym pierwszych klubów, który w ten program wszedł. Mam około 16 rodzin, jakie są zyski z tego? Straty powiem później, ale to są same zyski, bo jeżeli jest w domu w wieku okresu treningowego dwójka dzieci, trzecie jest za młode albo już poszło na studia, często ta dwójka razem by nie mogła pojechać na zgrupowania, a tak mama z tą radością, bo płaci po połowie wpłaty do zgrupowania, bo połowę zawsze klub, a ona z tej połowy jeszcze połowę, także może dwójkę tych dzieci razem wysłać na te zajęcia, na aktywne zajęcia wakacyjne. Powiem tak, w tej chwili w najmłodszej grupie jest 53 dzieciaków, nigdy nie mieliśmy tylu, bo dołączyły te dzieci, których kiedyś nie było stać, bo to jest jednak duży wydatek wyłożyć 1.000 zł, a wyłożyć 500 zł. Mało, te dzieci dosyć licznie zaczęły przychodzić, bo ich składka członkowska też jest o połowę mniejsza. Jest to koszt uważam, jako zysk, to jest około 5.000 zł na nasz klub. Widzimy to, ale naprawdę coraz więcej rodzin pojawia się wielodzietnych, bo kiedyś może rzeczywiście krępowali się, nie było ich stać, trzeba było jakieś specjalne uchwały zarządu, dzisiaj jest to jasne i klarowne, jesteśmy na stronie i widać tego efekty.”

Ponownie głos zabrał wiceprzewodniczący rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Rzeczywiście tutaj 90 %, to są te koszty związane z bezpłatnymi przejazdami. Padła kwota ok. 700 tys. zł i teraz mnie interesuje następująca rzecz, mianowicie metodologia wyliczenia tych kwot. Mi jest trudno sobie wyobrazić, bo to musi być iloczyn osób korzystających itd., bo to jest dosyć ciekawe. Ja nie ogarniam, nie wiem, w jaki sposób można to wyliczyć, ale jeśli Pan dyrektor chciałby się podzielić swoją wiedzą, w jaki sposób wyliczono to 700 tys. zł, to byłbym wdzięczny.”

Wyjaśniając dyrektor MZK p. M. PACHCIARZ powiedział, cytując: „Kwota 761.373 zł wynika z ilości wydanych kart w tym roku, czyli 1442 razy cena biletu 44 zł

tj. cena biletu imiennego ulgowego sieciowego na 30 dni razy 12 miesięcy. Ta kwota bierze się z założenia, że 100 % osób posiadających kartę jeździ.”

Kontynuując wiceprzewodniczący rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Ja rozumiem, że to jest bardzo ciężko wyliczyć, bo tu możemy mówić o teoretycznym założeniu, że wszyscy korzystają itd. Mnie się wydaje, że rzeczywiste koszty są mniejsze, już nie chcę mówić, że dużo mniejsze, ale mniejsze. Przy założeniu, że 100 % korzysta z tych przejazdów wychodzi nam tak ogromna kwota. Rzeczywiste koszty według mnie są mniejsze.”

Do informacji radni nie mieli innych pytań. Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła Informację z realizacji Programu Konińska Karta Rodziny 3+ w okresie od 1 czerwca 2013 roku do 31 maja 2014 roku.

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **12. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Statutu Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koninie (druk nr 886).**

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, w którym rozpatrzemy projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koninie - zwarty w druku nr 886. Projekt uchwały był przedmiotem obrad komisji, wiodącą jest Komisja Edukacji i Kultury, której przewodniczący p. M. Sypniewski przedstawi opinię do przedmiotowego projektu uchwały.”

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY obradowała wspólnie z Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży, Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając wspólną opinię przewodniczący komisji p. M. SYPNIEWSKI powiedział, cytując: „Na posiedzeniu Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Jak Państwo się domyślcie, co jakiś czas te nasze jednostki miejskie, mające swoje statuty, muszą być zgodne z aktami prawnymi wyższego rzędu i podlegają zmianie, więc takie też obowiązki na nas spoczywają, żeby uchwałą stosownych zmian dokonać.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 886 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nadania Statutu Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koninie

Uchwała Nr 832 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **13. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa (druk nr 884).**

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, w którym rozpatrzemy projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa - zwarty w druku nr 884. Bardzo proszę Pana T. Wojdyńskiego o przedstawienie opinii do tego projektu uchwały.”

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej. Przedstawiając opinię przewodniczący komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały został omówiony na posiedzeniu komisji przez Panią M. Sztubę - kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury. Radni podzielili stanowisko przedstawione przez Panią kierownik i pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Krótko w dwóch zdaniach. My tę uchwałę przy podejmowaniu rozmyślnie podjęliśmy jak ona jest sformułowana. Dla nas było to jasne, czytelne i dlatego ta zmiana wtedy nastąpiła na prośbę Rady i uważam, że tej decyzji nie mamy się co wstydzić. Tak powinno być. Podtrzymujemy tę decyzję na komisji i to jest tyle w tej sprawie.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji, stąd przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 884 poddał pod głosowanie.

W wyniku głosowania: 19 radnych „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa.

Uchwała Nr 833 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **14. Podjęcie uchwał w sprawie:**

- a) zbycia nieruchomości (druk nr 891),**
- b) zamiany nieruchomości (druk nr 892).**

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad mamy do rozpatrzenia dwa projekty uchwał. Jeden dotyczy zbycia nieruchomości - druk nr 891, a drugi dotyczy zamiany nieruchomości - druk nr 892. Opinię do obu projektów uchwał przedstawi Pan przewodniczący T. Wojdyński.”

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ.



Przedstawiając opinię przewodniczący komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Te dwa projekty uchwał, jeden dotyczący zbycia nieruchomości, a drugi zamiany nieruchomości zostały rozpatrzone na wspólnym posiedzeniu dwóch komisji. Radni pozytywnie ustosunkowali się do propozycji przedłożonych przez Pana kierownika Jakubka i pozytywnie zaopiniowali oba projekty uchwał.”

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego przewodniczący rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał.

Z uwagi na awarię systemu Przewodniczący Rady zarządził głosowanie przez podniesienie ręki i obliczenie głosów przez sekretarza obrad p. Marka Cieślaka.

#### **DRUK Nr 891**

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości - obręb Przydziałki.

Uchwała Nr 834 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **DRUK Nr 892**

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości - obręb Wilków.

Uchwała Nr 835 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **15. Wnioski i zapytania radnych.**

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „W ten sposób ten nasz roboczy porządek obrad wyczerpaliśmy. Przed sesją, jest taka Pani na korytarzu, która chciała głos zabrać. Powiem, że zwyczaj, który już prosiłem, żeby nie miał miejsca na sesji będziemy starać się pilnować lepiej. Materiały takie prosiłbym, żeby przekazywać inaczej. Pani prosi o zabranie głosu. Pani jest przedstawicielem Akcji Konin. Państwo radni otrzymaliście tutaj pewne informacje. Ja poproszę o chwilę uwagi z Pani strony, ponieważ radni będą głosować, czy Pani udzielić głosu. Czy Państwo uważają za stosowne wypowiedzieć się w tej sprawie, o tym, co mają Państwo przed oczyma, badania ankietowe - Liczy się Miasto, o którym Pani chciała kilka zdań powiedzieć.”

Przewodniczący rady poddał pod głosowanie wniosek o udzielenie głosu przedstawicielowi Stowarzyszenia Akcja Konin.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina zgodziła się na udzielenie głosu.

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Rada wyraziła zgodę, natomiast ja będę miał prośbę na przyszłość. Myślę, że będzie lepszym zwyczajem, ponieważ Państwo są aktywni, jak sama nazwa mówi, więc bym prosił, żeby materiały z waszych działań, które podejmujecie na szeroką skalę przekazywać przez Biuro Rady Miasta. My na skrzynki prześlemy wszystkim radnym. Na pewno to dotrze. Ceniemy Państwa aktywność i tak jak Pani tutaj zapowiedziała proszę o informację na temat tego badania ankietowego, które na pewno radnym się przyda przy pracach nad budżetem.”

Głos zabrała p. MAGDALENA KRYSIŃSKA - KAŁUŻNA - przedstawiciel Stowarzyszenia Akcja Konin, cytując: „Realizujemy projekt: Liczy się miasto - monitoring budżetu obywatelskiego. W Wielkopolsce realizują dwa miasta ten projekt tj. Konin - Akcja Konin i w Kaliszu - Kaliska Inicjatywa Miejska. To jest projekt, który miał na celu zaktywizowanie mieszkańców, włączenie ich w politykę publiczną miasta, w problemy miasta. Narzędziem do takiej aktywizacji miało być zwrócenie uwagi na budżet, to się nazywa monitorowanie budżetu, ale proszę tego nie mylić z kontrolowaniem budżetu, bo to nie jest to samo. Chcielibyśmy, żeby mieszkańcy zainteresowali się budżetem, co się świetnie wpisało w to, że Państwo przegłosowaliście budżet obywatelski, bo my to zaczęliśmy, zanim się dowiedzieliśmy, że budżet obywatelski będzie w Koninie, więc tym bardziej Państwo są zainteresowani opiniami mieszkańców i my te opinie zebraliśmy w takiej krótkiej rekomendacji. Mieliśmy okazję spotykać się z mieszkańcami, robiliśmy spotkania z ekspertami, oprócz tego spotykaliśmy się oddzielnie między innymi z młodzieżą, ale nie tylko i robiliśmy ankiety. Z tych ankiet wynika to, co Państwo znajdują w rekomendacji, którą pozwoliłam sobie rozdać przed rozpoczęciem sesji. Proszę o rozważenie tego, co tutaj zamieściliśmy i to są głosy mieszkańców, a nie Akcji Konin. My jesteśmy pośrednikiem.”

Przewodniczący rady powiedział, cytując: „Moment jest szczególny, bo przed nami praca nad budżetem i na pewno radni niejako robiąc pewne rzeczy na co dzień, niejako znajdują potwierdzenie, że mieszkańcy mają poczucie partycypacji, a rolą radnych wybranych przez nich jest to, żeby do nich dotrzeć. Za tę pracę Państwu dziękujemy i bierzemy sobie do serca.

Zanim przejdziemy do wniosków i zapytań najpierw komunikaty. Przed nami okres wakacyjny. Nie ogłaszamy żadnej przerwy wakacyjnej, trzeba się liczyć z tym, że sesje w lipcu i sierpniu nadzwyczajne na wniosek prezydenta mogą być, a takie zawsze dotyczą zmian w budżecie, a czasem realizacji projektów unijnych, o tym wiecie Państwo z przeszłości, a więc będą Państwo informowani odpowiednio wcześniej na skrzynkach. Będą to krótkie sesje robocze w okolicach południa, więc myślę, że Państwa dnia pracy nie będą zaburzać. W różne dni, w zależności od tego, jaka będzie potrzeba, będziemy Państwa odpowiednio wcześniej informowali. Do normalnego rytmu pracy wracamy we wrześniu. Jak wiecie Państwo zbliżamy się do końca naszej kadencji, więc te sesje duże robocze, to przed nami wrzesień, październik, a potem w połowie miesiąca listopada wybory.

Była jeszcze jedna interpelacja. Wypada mi zapytać, czy Pan radny Mateusz Cieślak chciałby się ustosunkować, ponieważ jest odpowiedź na interpelację dotyczącą stojaków na rowery, a Pan radny Mateusz jest miłośnikiem ścieżek rowerowych i od lat monitoruje ten temat w mieście.”

Głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Chciałem podziękować i życzyć wszystkim radnym takiej szybkiej odpowiedzi pozytywnej na interpelację, że się to już dzieje.”

Przewodniczący rady, cytując: „Odpowiedź jest pozytywna, to świadczy o tym, że Państwa pomysły są rozpatrywane bardzo poważnie przez prezydenta.”

Następnie przewodniczący rady udzielił głosu radnym w kolejności zgłoszeń.

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Moje pytanie wynika z problemu, który zgłosiła mi jedna z matek przedszkolaka, a mianowicie takie, i dotyczy zajęć pozalekcyjnych przedszkolnych. Dostała do podpisania deklarację, w której ma określić, czy dziecko będzie uczestniczyło w religii, w religii i etyce, w etyce czy nie będzie uczestniczyło w żadnej formie zajęć. Owa matka ucieszyła się bardzo, że dziecko, które do tej pory nie korzystało z żadnych tego typu zajęć będzie miało możliwość uczestniczenia w zajęciach z etyki, jednak jej radość trwała bardzo krótko, bo została poinformowana przez Panią przedszkolankę, że zajęcia z etyki będą się odbywały, ale niekoniecznie na terenie przedszkola, do którego uczęszcza jej dziecko i będzie musiała sama, w swoim zakresie, w godzinach pracy przedszkola dziecko na zajęcia z etyki dowozić. W związku z tym nasuwa się pytanie o to, jak my mamy zamiar tę sprawę rozwiązać w praktyce, bo trudno mi sobie wyobrazić, żeby znaleźć lepszy sposób na odstraszenie chętnych rodziców do zajęć etyki niż właśnie tak, że będą musieli w godzinach pracy przedszkola i swojej pracy samodzielnie dzieci do jakiejś innej placówki na zorganizowane w tej jednej czy drugiej placówce zajęcia z etyki dowozić, bo poinformowała mnie również ta matka, że rozmawiając z rodzicami, którzy chcieli zapisać dzieci na jedną i drugą formę zajęć, czyli i na zajęcia z religii i na zajęcia z etyki po usłyszeniu takiej informacji, że będą musieli na zajęcia z etyki dziecko dowozić, szybko z niej zrezygnowali. W związku z tym proszę o wyjaśnienie tej sprawy, bo nie możemy w taki sposób dyskryminować uczestników zajęć pozalekcyjnych, które miasto finansuje, że jedne odbywają się na terenie przedszkola, a na inne trzeba dzieci dowozić.”

Głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Ja tradycyjnie pytania zadam na piśmie i na piśmie poproszę o odpowiedź, natomiast zasygnalizuję, czego będą dotyczyły. Dwa, w zasadzie trzy komunikacyjnie. Sprawa pierwsza - wyjazd z ul. Wiechowicza w ul. Chopina. Jest tam wybudowany parking oraz dobudowana zatoczka, która utrudnia kompletnie wyjazd. tam doszło do kilku niebezpiecznych zdarzeń. Ta zatoczka w zasadzie stanowi miejsce dla dwóch, trzech samochodów, a blokują one kompletnie widoczność i zagrażają bezpieczeństwu, także będzie prośba o spojrzenie na to z punktu widzenia bezpieczeństwa.

Sprawa druga. Obserwuję ostatnio potężne nasilenie tirów w Koninie, nie wiem, czy to jest związane z sezonem wakacyjnym czy jakimś innym, natomiast pytanie dotyczyć będzie tego, jak funkcjonuje ważenie samochodów. Słucham często również CB radia, także informacja o ważeniu idzie w eter i samochody zmieniają trasę, jadą przez Kazimierz Biskupi, także pewne elementy trzeba by było uporządkować.

Sprawa trzecia, to jeszcze mam zaległość z MZK, jest Pan dyrektor, ale to też poproszę odpowiedź na piśmie. Interpelację składałem kiedyś o bezpłatne połączenie komunikacyjne pomiędzy dworcem PKP a placem grunwaldzkim, dostałem część odpowiedzi, miałem obiecaną następną część odpowiedzi, a mianowicie, jakie koszy byłyby takiego autobusu, linii zero, która by funkcjonowała w sposób ciągły między starym a nowym Koninem.

Ostatnia sprawa dotyczy garaży przy ul. Gajowej. Jest tam zrzeczenie właścicieli i użytkowników tych garaży, które żąda opłat administracyjnych od osób, które wykupiły te garaże od Miasta, czyli w zasadzie status prawny tych osób zmienił się, natomiast podobno Miasto nie poinformowało o zmianie statusu prawnego. Pytanie będzie dotyczyło również, w jaki sposób zostało to zrzeczenie wybrane, na jaki okres itd.”

Głos zabrał radny p. W. WANJAS, cytując: „Ja mam dwa wnioski. Pierwszy wniosek dotyczy między innymi tego, o czym Pan prezydent dziś mówił, że w związku ze wspieraniem przedsiębiorczości wpisuje się bardzo dobrze otworzenie w Koninie Wydziału Technicznego i ja mam taki wniosek w imieniu swoim, w imieniu kolegów radnych z tego okręgu i w imieniu mieszkańców. Wiadomo, że jak będzie utworzony wydział, to będzie korzystała z komunikacji grupa studentów. Jest prośba taka, żeby przy spisywaniu umów było zaznaczone, że na terenie, ja wiem, że boisko szkolne ma być przekazane do dyspozycji Zespołowi Szkół Budowlanych, ale tutaj od strony, gdzie jest parking istniejący, jest taka prośba, żeby uruchomić tam dodatkowe miejsca parkingowe, ponieważ zwiększy się liczba użytkowników tych terenów parkingowych i dlatego jest taka prośba, żeby przy spisywaniu umowy było to zaznaczone i wykonane.

Druga sprawa. Bardzo się cieszę i myślę, że może w sobotę, najpóźniej w poniedziałek zostanie oddana siłownia zewnętrzna i uzupełniony plac zabaw w parku w Laskówcu. Mam taką serdeczną prośbę, aby przynajmniej na początku przekazać taką uwagę Straży Miejskiej i Policji, żeby zostały zwiększone kontrole, ponieważ to będą nowe urządzenia i ja już prowadziłem sam osobiście rozmowy z mieszkańcami, którzy mieszkają w obrębie parku, że oni też będą na to zwracać uwagę, ale zawsze przejazd radiowozu Straży Miejskiej będzie takim dodatkowym bodźcem ostrzegawczym dla potencjalnych sprawców jakichś czynów.”

Głos zabrał radny p. R. BIAŁKOWSKI, cytując: „Ja mam sprawę dotyczącą ul. Spółdzielców przy posesji 71 i 71a. Tam został wykonany mały odcinek ścieżki rowerowej i chodnika, a od strony jezdni jest pas zieleni i ten pas zieleni nie został zasiany, także tam nie ma trawy i tam parkują samochody i żeby ten pas zieleni, zasiać tam trawę, żeby te samochody tam nie parkowały.

Druga sprawa. Przy ul. Spółdzielców 71a jest działka, nie wiem czyja to jest działka, czy prywatna czy Miasta. Tam ta działka jest zaniedbana, krzewy urosły bardzo duże, tam sobie ludzie zrobili śmietnik, wywalają odpady, jeżeli ktoś remontuje mieszkanie, to są jakieś płytki, inne elementy budowlane i żeby to jakoś zobaczyć jak to wygląda i żeby dojść do tego, czyja to jest własność i żeby to uporządkować.”

Następnie głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Ja tak krótko dwa wnioski. Jeden powtarzam, czyli chodzi o ten lasek przy basenie Rondo. Tam jest plac zabaw, już kilkakrotnie zgłaszałam, że nie ma żadnej tablicy informacyjnej, jeżeli jest prawdą, że była ta tablica, że ktoś niszczy, ja nie widziałam nigdy tablicy, to bardzo proszę o zainstalowanie gdzieś wyżej, żeby nie była dostępna dla wandalii, ponieważ jest tam plac zabaw, przychodzą mieszkańcy z dużymi psami i robią sobie tam wybieg, wypuszczają te psy. Musi być regulamin, żeby można było egzekwować poprzez Straż Miejską od osób, które się nie podporządkują przepisom i egzekwować stosowne kary.

Druga sprawa dotycząca ścieżek rowerowych. Zawsze mnie to zastanawia, dlaczego ścieżki rowerowe są raz budowane z jednej strony, czyli między chodnikiem a jezdnią, a w innych przypadkach jest dokładnie odwrotnie, czyli jest jezdnia, chodnik, ścieżka rowerowa. Czy są jakieś przepisy czy nie? Wydawałoby się oczywiste, że ścieżka rowerowa powinna zaczynać się od jezdni, a dopiero potem chodnik, więc czy są jakieś przepisy, czy

jest pełna dowolność, że można sobie robić tę ścieżkę rowerową raz z jednej strony raz z drugiej.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Panie prezydencie ja już się spotkałem z Panem dwa tygodnie temu na prośbę mieszkańców, ale mieszkańcy poprosili mnie, abym to pytanie zadał po raz kolejny i dostał odpowiedź pisemną. Rozmawiałem z Panem na temat MPEC w sprawie inwestycji ul. Leśna i Wyspiańskiego. Dlaczego o tym mówię? Jest to wszystko zależne od byłego zakładu Konwart. Myślę, że zarówno Pan prezydent jak i tutaj Rada Miasta poznała mnie, jako człowieka, który nie wprowadza do budżetu planów czy dokumentacji, które wie, że nie będą realizowane. Ulica Leśna miała być remontowana po wyremontowaniu mostu w Laskówcu. Minęły już ponad cztery lata i do dnia dzisiejszego się nic z tym tematem nie dzieje, ale również powtarzam, że nie wprowadzę tego planu, tej dokumentacji do wykonania z uwagi na to, że należy najpierw wymienić wszystko, co jest w ulicy, w chodniku, a mianowicie sieć centralnego ogrzewania, która przechodzi przez ul. Wyspiańskiego i Leśną. Prosiłbym o dokładne, ewentualnie o przeprowadzenie rozmów z Panem prezesem Jareckim i o szczegółową odpowiedź, abym mógł przedstawić mieszkańcom, dotyczy to również nie tylko ul. Leśnej i Wyspiańskiego, ale dotyczy to również mieszkańców ul. Malczewskiego Michałowskiego, bo te sprawy są powiązane.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Złożyłem do Pana prezydenta dwa wnioski. Z jednego się wycofuję, tak żeśmy się umówili z Panem prezydentem, natomiast drugi wniosek podtrzymuję. Ten drugi wniosek dotyczy odpłatności za korzystanie właśnie z wychowania przedszkolnego, żeśmy na ten temat dyskutowali na poprzedniej sesji. Sprawa nadal wymaga doprecyzowania. Ja zgłosiłem konkretny zapis, który powinien pojawić się w stosownej uchwale. Myślę, że w okresie wakacyjnym dopracujemy ten tekst, żeby już nie było najmniejszych wątpliwości.”

## **16. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.**

Głos zabrał prezydent p. J. NOWICKI, cytując: „Jeśli chodzi o pytania Pana radnego Jana Urbańskiego, tradycyjnie zgodnie z wolą udzielimy odpowiedzi na piśmie. Pozostałe wnioski, które Państwo zgłaszali, te wnioski przyjmujemy do realizacji i oczywiście poinformujemy o tym, w jaki sposób i kiedy będą one zrealizowane.”

Przewodniczący rady, cytując: „Panie prezydencie jeszcze wejdę w słowo, jeśli mogę, bo zapomniałem o swoim jednym zapytaniu. Korzystam skrzętnie, zanim padną odpowiedzi. Wielokrotnie powraca temat jeziora przy ogródkach działkowych na Zatorzu oraz Czarnej Wody, a zgłoszenia dotyczą tego, że są osoby, które cały czas nielegalnie go zanieczyszczają. Mieszkańcy zgłaszają to oczywiście poufnie, że mają informacje, że wielu tam odprowadza ścieki. Czy służby Pana prezydenta mogłyby to zjawisko dogłębnie zbadać, a jeśli zbadały, to ewentualnie udzielić informacji w tej sprawie na piśmie, bo mówiliśmy o tym, żeby zachęcać mieszkańców do tego, żeby podłączali się do kanalizacji sanitarnej i to nam się znakomicie udaje dzięki programowi, który wdrożyliśmy kilka lat temu, a mimo to cały czas są tacy, którzy tam zamieszkują. I pytanie, czy jest to potwierdzona informacja? Ale chyba tak, bo zgłoszenia dotyczą całego czasu śnięcia ryb, które świadczy niewątpliwie nie tylko o niskim poziomie tlenu, ale i również zanieczyszczeniu biologicznym. Myślę, że warto się przyjrzeć tematowi dokładnie. I jeśli mógłbym też prosić o odpowiedź na piśmie.”

Kontynuując prezydent miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Bardzo dziękuję. Przyjmujemy również ten wniosek Pana przewodniczącego. Przyjrzymy się temu, poszukamy sposobu monitorowania, ale doskonale wiemy o tym, że nawet, gdybyśmy strażników postawili na stałe, to i tak część ludzi znajdzie sposób, co zrobić, żeby ułatwić sobie w ich przekonaniu życie, a środowisko skutecznie zanieczyścić. Szczególnie ważne jest tutaj zarówno jezioro na Zatorzu, ale przede wszystkim jezioro Czarna Woda, które jest dzisiaj krystalicznie czyste. Jeżeli tam będą wywożone jakiegokolwiek ścieki, to zostanie ten akwen skutecznie zanieczyszczony i to, co jest dzisiaj ogromnym walorem tego miejsca, zmarnowane. Dziękuję za ten wniosek Panie przewodniczący. Przyjrzymy się temu, nie tylko jednorazowo, ale będziemy to monitorować. O sposobach nie będę mówił, musimy to najpierw przedyskutować.

Jeśli Państwo radni przyjęliby moją prośbę, że na wszystkie zadane pytania odpowiedzi udzielimy na piśmie, bowiem sprawę dotyczącą zajęć z etyki chcielibyśmy też zbadać jak to wygląda. I tutaj Pan prezydent udzielił odpowiedzi tak wedle wiedzy, natomiast przyjrzymy się temu jeszcze. Jeśli Państwo i Wysoka Rada wyrażacie zgodę, to na pozostałe pytanie udzielimy pisemnej odpowiedzi.”

Głos zabrał z-ca prezydenta p. S. LOREK, cytując: „W ubiegłym tygodniu odbyła się narada dyrektorów placówek oświatowych. Byli to dyrektorzy przedszkoli, szkół podstawowych, szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Pani kierownik Urszula Miłosz-Michalkiewicz - kierownik Wydziału Oświaty przedstawiła zmiany dotyczące w prawie oświatowym, jeżeli chodzi o organizację nauki religii i etyki w placówkach oświatowych, czyli od przedszkola do szkół ponadgimnazjalnych. Nowość, która się pojawiła, która wynika z rozporządzenia, to jest właśnie przyjęcie tej deklaracji na piśmie. Dyrektorzy każdej placówki byli zobowiązani do przeprowadzenia tej procedury przyjęcia deklaracji od rodzica. Mówiliśmy o różnych przypadkach, bo dzisiaj też chcę Państwu powiedzieć, że w mieście Koninie są punkty katechetyczne międzyszkolne i międzyoddziałowe, bo to nie jest tak, że punkt katechetyczny jest tylko na terenie szkoły, ale może być międzyszkolny i międzyoddziałowy. Odpowiedzieliśmy dyrektorom placówek, że kiedy będą mieli takie rozeznanie i nie będą w stanie rozwiązać tych spraw na miejscu w swojej placówce, a chcę też Państwu powiedzieć, że sam będąc dyrektorem szkoły wprowadziłem etykę. Etyka był przez kilka lat organizowana. To się wiązało z pewnymi utrudnieniami, a mianowicie ta etyka była albo przed lekcjami albo po lekcjach. I to były te utrudnienia, które z tego wynikały, a więc zapewniam, że deklaracja ma być najpierw przyjęta, a zarówno dyrektorzy placówek jak i Pani kierownik Wydziału Oświaty i ja jesteśmy odpowiedzialni za to, ażeby stworzyć odpowiednie warunki do tych zajęć i gwarantuję, że te zajęcia będą organizowane na terenie placówek, jeżeli mówimy tu o zajęciach religii i etyki.

Bardzo dziękuję Panu przewodniczącemu - Panu Zenonowi Chojnackiemu, że w wakacje jeszcze rozpoczniemy pracę nad zmianami uchwały, jeżeli chodzi o dodatkowe zajęcia w przedszkolach po to, ażeby też pewne rzeczy były precyzyjnie w naszej uchwale określone. I to się również wiąże z organizacją etyki. Jeżeli chodzi o przedszkole przyjęliśmy taką zasadę, że od godz. 8 do godz. 13 to jest ta edukacja przedszkolna, która trwa 5 godz. Natomiast wszystkie dodatkowe zajęcia, które są, są przed godziną 8 albo po godzinie 13. Część z tych zajęć jest zajęciami bezpłatnymi, tak jak zajęcia z religii i etyki. Inne zajęcia, są zajęciami odpłatnymi za symboliczną sumę 1 zł.

Gwarantuję, że spotkam się z Panią dyrektorką z przedszkola jeszcze raz. I też proszę tutaj wziąć pewną poprawkę na to. Ja jestem pełen podziwu, że nasze konińskie placówki oświatowe bardzo szybko wdrożyły miejski program zajęć dodatkowych. Od września dzieci były objęte zajęciami rytmiki, na które było największe zapotrzebowanie. Od stycznia zajęciami z języka angielskiego. I dzisiaj również już jesteśmy po przygotowaniach nowego roku szkolnego i albo placówki organizują te zajęcia dodatkowe same, albo organizują we współpracy z Młodzieżowym Domem Kultury. Jeszcze w to wszystko odpowiednio

wpasujemy zajęcia z etyki, kiedy będzie rozeznanie ze strony rodziców. Także tu może była pewna nadinterpretacja. Najpierw chciałbym, by dyrektor przedszkola zebrał informacje, czy dziecko chce chodzić na zajęcia z religii, na zajęcia z etyki, czy na religie i na etykę, czy na żadne z tych zajęć. Tak samo jak deklaruje inne zajęcia dodatkowe, które są. Gwarantuję, że to zostanie do 1 września wypracowane. I nie tak, że będzie trzeba dziecko zaprowadzić do innego przedszkola. Natomiast tak jak powiedziałem odpowiemy na konkretne zapotrzebowanie, które jest. Póki tego rozeznania nie zrobimy, to trudno, żebyśmy dzisiaj dyskutowali o czymś, co dla mnie jest trochę wirtualne. Ale problem, jeżeli taki się pojawił to przepraszam, bo się nie powinien pojawić. Dyrektor przedszkola miał złożyć deklarację i przyjąć deklarację, a potem miał odpowiedzieć na zapotrzebowanie, nie robić tego na gorąco, bo nie ma rozpoznania w mieście jak to wygląda.”

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Chciałabym to uporządkować. W takim razie mamy tutaj do czynienia z pewnym wprowadzaniem w błąd rodziców, bo rodzicom mówi się, że zajęcia z etyki owszem będą, ale niekoniecznie w naszym przedszkolu i będziecie sami musieli Państwo dzieci zaprowadzać. Czyli to jest nieprawda? Jak mają dyrektorzy zebrać informacje od rodziców, skoro wprowadza się najpierw w błąd, że będą musieli zaprowadzać dzieci na etykę gdzie indziej. To oni szybciotko rezygnują z pomysłu zaprowadzania dzieci na etykę, bo są wtedy w pracy, zwyczajnie, nie będą mieli wtedy możliwości. Więc trudno w ten sposób zebrać rzetelne informacje ile dzieci w Koninie, w wieku przedszkolnym rodzice chcą posyłać na zajęcia etyki i z religii czy etyki i religii na jedno i drugie, albo na żadne te zajęcia, jeżeli wprowadzamy ich w błąd.”

Głos zabrał z-ca prezydenta p. S. LOREK, cytując: „Przyjmuję tę uwagę. Ja bardzo proszę Panią kierownik, ażeby dzisiaj wysłała 18 maili do 18 przedszkoli, że my zobowiązujemy dyrektora do przyjęcia deklaracji, natomiast zabraniamy dyrektorowi wypowiedzania się, jak te zajęcia będą zorganizowane, bo dopóki my się nie spotkamy w grupie 18 dyrektorów i tego problemu nie rozeznamy trudno, żebyśmy określali, jak nie mamy pełnej informacji. I tu proszę o takiego maila i na tym etapie, póki nie będziemy mieli zebranej informacji chciałbym, żeby dyrektor tylko dał deklarację, bo prawo nakłada taką deklarację. Natomiast nie odpowiadał jeszcze jak on to zorganizuje, bo on sam do końca nie wie, jak to zorganizuje, bo my nie wiemy jak to do końca zorganizujemy, kiedy nie będziemy mieć rzetelnej informacji.”

Głos zabrała Kierownik Wydziału Oświaty p. U. MIŁOSZ - MICHALKIEWICZ, cytując: „Ja przepraszam, po szefie się nie występuję, ale ja naprawdę kipię tu. 17 czerwca była narada, ja ją prowadziłam. Był Pan przewodniczący Komisji Edukacji i Kultury. Zawsze robię tematykę merytoryczną dla dyrektorów, pomimo, że art. 34a ustawy o systemie oświaty określa moje obowiązki w stosunku do szkół. Ja nie mam dydaktyki, ale jestem nauczycielem i nauczycielstwo ze mnie nie wyszło, byłam doradcą i doradztwo też ze mnie nie wyszło. I uważam, że wszelkie nowinki, które ukazują się przede wszystkim akta prawne dotyczące prawa oświatowego ja je przedkładałam na najbliższej naradzie. I tematyką wiodącą było właśnie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 25 marca 2014 roku, które Pani minister zatytułowała: „Etyka nawet dla jednego ucznia”. Dlatego, że to rozporządzenie zmieniające wyraźnie podkreśliło, że nie może być tak, że dyrektor musi sobie zorganizować grupę, która była określona ile jest minimum. Teraz jest to pokłosie wystąpienia polskiej rodziny, która zaskarżyła to rozporządzenie. W 2010 roku już było orzeczenie, że jest to bezprawie. Rodzic ma prawo wyboru i było to bardzo wyraźnie sygnalizowane, że musi być deklaracja. Dziecko nieletnie rodzic, 18 latek sam. I dyrektor musi tak zorganizować zajęcia, żeby nie utrudniać uczniowi. Podmiotem w szkole jest dziecko, ale chyba 2 dni później

rzeczywiście dzwoniła dyrektorka przedszkola. Ja Panią Kosińską poproszę do siebie. I pyta czy w przedszkolu też. A ja się pytam, a czy to nie jest uczeń? To jest uczeń. Robimy od 3 latka. Są rodzice, którzy nie wyrażają zgody na nic i mają do tego prawo. To rozporządzenie tak stanowi.”

Przewodniczący rady, cytując: „Mamy jasność, że organ stanowiący nad wszystkim czuwa i pełen profil zajęć musi być udostępniony, a ustalenia szczegółowe jeszcze przed nami.”

Ponownie głos zabrał prezydent p. J. NOWICKI, cytując: „Nieco zmieniam temat, ale chciałbym bardzo serdecznie zaprosić wszystkich Państwa radnych. Sądzę, że te zaproszenia dotarły drogą pocztową do Państwa. To jest zaproszenie na Ogólnopolski Przystanek PaT Konin 2014 na dni od 2 do 6 lipca. Bardzo prosilibym, żebyśmy jako samorząd miasta jak najliczniej uczestniczyli w tych wszystkich przedsięwzięciach, które będą przygotowywane przez młodzież, a przypomnę, że będzie to młodzież z całego kraju. Będą to grupy PaT-owskie. PaT to jest akcja pod tytułem Profilaktyka a ty, a więc akcja bardzo szeroko zakrojona. Obliczona i skierowana na to, żeby młodzież oddziaływała wzajemnie na siebie w zakresie tym, by chronić się przed narkotykami, przed dopalaczami, przed różnymi psychoaktywnymi substancjami, przed alkoholem, ogólnie przed przemocą. I my w tym czasie od dnia 1 do 5 lipca będziemy gościć w naszym mieście około 1000 młodych ludzi, uczniów szkół gimnazjalnych i ponad gimnazjalnych, i będziemy także gościć z całej Wielkopolski prawdopodobnie ponad 1000 uczniów, a więc na tej gali finałowej, która nazywa się PATOSFERA, a na której te grupy młodzieży w różnych częściach starówki zaprezentują swoje przygotowane spektakle, eventy lub inne pomysły dotyczące właśnie tego głównego przesłania: nie biorę, nie palę, nie stosuję przemocy wobec innych. Bardzo byłoby dobrze, gdyby ta impreza, która ma charakter ogólnopolski, by ona odbywała się przy współudziale naszych władz samorządowych.

Bardzo serdecznie Państwa zapraszam. Jestem przekonany, że Państwa obecność w dużej mierze podniesie rangę tego przedsięwzięcia. Ja powiem, że patronuję nad tą akcją. Jest to akcja od 8 lat organizowana w naszym kraju. Patronuje Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Komenda Główna Policji, ale także Pan Wojewoda Wielkopolski, Marszałek Województwa, a tutaj Miasto Konin wspólnie z Wielkopolskim Komendantem jesteśmy głównymi organizatorami tej imprezy w naszym mieście. W dniu 5 lipca będziemy niewątpliwie stolicą Polski jeśli chodzi o realizowanie programów związanych z ochronieniem młodych ludzi przed wszystkimi patologiami, które niesie ze sobą niestety życie. Bardzo proszę Panie przewodniczący, Państwa radnych o uczestnictwo w tym bardzo pięknym spektaklu.”

Przewodniczący rady, cytując: „Jeszcze dwa ogłoszenia. Jutro odsłonięcie kolejnego ronda Janiny Perathoner na starówce o 13. Kto z Państwa może też zapraszamy. A w weekend, jeśli Państwo są na miejscu zapraszam do kibicowania w Koninie ruszają X Jubileuszowe Mistrzostwa Samorządowców w Tenisie, piątek, sobota, niedziela. Jeśli ktoś ma czas, można zajrzeć na korty i pooglądać jak grają w tenisa.”

## **17. Zamknięcie obrad L Sesji Rady Miasta Konina.**

Przewodniczący rady p. Wiesław STEINKE poinformował, iż porządek obrad L Sesji Rady Miasta Konina został wyczerpany.



Następnie dziękując wszystkim za udział w obradach, zamknął L Sesję Rady Miasta Konina.

**Obradom przewodniczył**  
**Przewodniczący Rady Miasta Konina**

**Wiesław S T E I N K E**

Protokołowało:  
Biuro Rady Miasta Konina.